

MIESIĘCZNIK POWIATOWY

przeгляд



KOLBUSZOWSKI

Wydanie Świąteczne

„...wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią...”

Leszek Kołakowski

Nr 163 • marzec - kwiecień 2007 • cena 1,50 zł

*Pogodnych, wesółych świąt Wielkiej Nocy
- spędzanych w gonie rodzinnym
oraz smacznego "święconego"
- Czytelnikom Przeglądu Kolbuszowskiego
życząc:*

APTEKA
mgr farm. Halina
Furmańska
ul. Obr. Pokoju 17
Kolbuszowa

Redakcja
Przeglądu
Kolbuszowskiego

SKLEPY
Joanny Gdowik
przy
ul. 11 Listopada 9
i J. Bytnara 31
(Manhattan)

Sklep "DANIEL"
Kolbuszowa
ul. Obr. Pokoju 21A

Przedsiębiorstwo
Handlowo - Usługowe
ADALIA
Kolbuszowa, Plac
Wolności 27

Sklep AGD RTV
Grzegorz Cudo
Kolbuszowa,
Plac Wolności 8

FHU "SOLETO"
Saloniki Prasowe
Agnieszka Safin
Plac Wolności 11

Klientom - **SKLEPY**
"AUTO-MAR-JAN"
Kolbuszowa
ul. Obr. Pokoju 15
ul. 11 Listopada 15/1

Hotel sportowy w Kolbuszowej

tel. 017 22 71 131



Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej

TechNid
centrala: 35-206 Rzeszów



ul. Okulickiego 16, tel. 017 863 49 80-81

oddział: 36-100 Kolbuszowa, ul. Sokołowska 1
(baza Centrali Nasiennej)

tel. 017/ 74 45 455, kom. 0 608 096 903
e-mail: technid@technid.pl, www.technid.pl
NIP 813-31-89-727

**DYSTRYBUTOR MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
I WYKOŃCZENIOWYCH**

- PŁYTY KARTONOWO - GIPSOWE
- STYROPIAN
- PROFILE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
- FARBY, KLEJE, LAKIERY
- STOLARKA BUDOWLANA
- KABINY, ZLEWOZMYWAKI
- BATERIE
- I INNE...

WIAN

URSA
Dobra ceramika

KNAUF

DOLINA NIDY EBN

polmar

Cerent
Heraclon
BAUTECHENIK

metpol.

IZOLBET

Snieżka

ATLAS

ZAPRASZAMY

pn. - pt 8⁰⁰ - 17⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 12³⁰

"G. B. SYSTEM" Kolbuszowa

ul. Piłsudskiego 39 tel. 017 227 00 99, fax 017 227 00 94, 0 606 970587

MALOWANIE DACHÓW

MYCIE I ANTYKOROZJA

- prace na wysokościach z zastosowaniem technik i sprzętu alpinistycznego

MALOWANIE, KONSERWACJA:

- kominy ■ wieże ■ maszty ■ konstrukcje ■ nietypowe - trudnodostępne

**MALUJEMY BLACHODACHÓWKĘ, BLACHY
POWLEKANE, ALUMINIUM, OCYNK**

KÄRCHER MYCIE

MYCIE, CZYSZCZENIE, HYDROPIASKOWANIE

zimna woda, ciepła woda, para (0-150°C)



- elewacji budynków
- sidingu
- dachów
- kostki brukowej
- ogrodzeń
- przygotowywanie powierzchni przed malowaniem

POCIĄGIEM DO RZESZOWA

Od 1 marca br. uruchomiony został kolejowy ruch pasażerski na trasie z Rzeszowa do Kolbuszowej. W 2000 roku PKP zawiesiły kursy pociągów, tłumacząc swoją decyzję względami ekonomicznymi, głównie wysokimi stratami.

Po sześćioletniej przerwie przejazdu wznowiono, pociągi do Rzeszowa odjeżdżać będą codziennie o godzinach: 6:40 (przyjazd do Rzeszowa 7:16), 14:35 (15:11) oraz 16:45 (17:21) i zatrzymywać na przystankach w Widelce, Głogowie Młp. i Zaczerniu. Cena biletu normalnego to 6,50 zł, podróżni wybierając transport taborem kolejowym, mają możliwość skorzystania z ofert taryfowych biletów: wycieczkowych, abonamentowych, odcinkowych imiennych, rodzinnych i turystycznych. Dla młodzieży dojeżdżającej do rzeszowskich szkół zarezerwowano 37% zniżki na bilety.

WITALI LOKOMOTYWE

Budowę linii kolejowej do Kolbuszowej rozpoczęto w latach 50- tych ub. stulecia. W jej postęp silnie zaangażowany był, związany Powiatowy Społeczny Komitet Kolejowy wraz stojącym na czele sekcji technicznej budowy inż. Michałem Hrycyszynem. Pomimo pojawiających się trudności, często finansowych, z roku na rok torów kolejowych przybywało. Jesienią 1963 roku pierwsze metry traktu pojawiły się na terenie administracyjnym miasta. Do prac na rzecz kolei zmobilizowano mieszkańców powiatu kolbuszowskiego oraz drużyny harcerskie udzielające się w ramach czynu społecznego. Pomocą służyły również zakłady pracy dostarczające zarówno sprzętu mechanicznego (samochody, ciągniki) jak i pracowników. W niedzielę, 7 czerwca 1964 roku na dworzec kolejowy w Kolbuszowej, po raz pierwszy wjechał pociąg osobowy z Rzeszowa. Na uroczyste otwarcie do Kolbuszowej przybyły najwyższe władze wojewódzkie.

- Reakcja mieszkańców Kolbuszowej była spontaniczna, nie mogli uwierzyć, że po

tylu latach starania Kolbuszowa ma połączenie kolejowe- wspomina kierownik referatu RGiP Urzędu Miejskiego Marian Koprowski.

Ponownie uroczystości związane z koleją odbyły się w listopadzie 1971 roku przy okazji oddania do użytku traktu kolejowego Kolbuszowa- Dęba- Rozalin, a dwa lata później nowo wybudowanej stacji kolejowo- autobusowej służącej do dnia dzisiejszego.

NIERENTOWNA LINIA

Niestety po niespełna 40- tu latach funkcjonowania linii, w 2000 roku dyrekcja PKP w Rzeszowie postanowiła zamknąć ruch kolejowy na tej trasie. „...Wpływy na tej linii ze sprzedaży biletów nie pokrywają nawet pięciu procent kosztów jej utrzymania, więc uznaliśmy, że nie ma najmniejszego sensu dalej utrzymywać nierentownych połączeń...” tłumaczył wówczas Janusz Wnęk przedstawiciel Zakładu Przewozów Pasażerskich PKP w Rzeszowie. Pociągi przestały jeździć, a mieszkańcy miasta zmienili środek komunikacji na autobusy i prywatne busy.

Dopiero po licznych interpelacjach, skierowanych do Ministerstwa Infrastruktury przez zarządy: województwa podkarpackiego, powiatów i gmin położonych na terenach

wzdłuż linii kolejowej nr 71 Rzeszów- Ocice z prośbą o nieodpłatne jej przekazanie na rzecz zainteresowanych samorządów, pojawiła się realna szansa na jej reaktywowanie. Kolejno



Otwarcie linii kolejowej Rzeszów - Kolbuszowa. Rok. 1964.

na spotkaniach przedstawicieli PKP i samorządowców w lutym i maju 2006 roku zapadły decyzje o rozpoczęciu prac przygotowawczych i pomocy w pracach porządkowych torów kolejowych przez zainteresowane gminy.



Odnowiony budynek nastawni.

- W 2002 roku samorzady leżące przy trasie Rzeszów- Ocice, zwróciły się do premiera Marka Pola z prośbą o przekazanie jej na własność, jednak nie otrzymaliśmy takiej zgody. Było to spowodowane tym, że nikt nie był zainteresowanym remontem linii kolejowej...

Ja na dzień dzisiejszy bardzo się cieszę, że samorzady, które, mają inne zadanie nie będą musiały nakładać środków finansowych, ponieważ przejęło to na siebie państwo... W roku 2006 w budżecie państwa na ten cel było 10 mln złotych, a na rok 2007 jest 47 mln 912 tys. zł. W związku z powyższym całość finansowania tej linii przejmuję na siebie państwo- tłumaczy Poseł Zbigniew Chmielowiec

WJECHAŁ NA PERON W KOLBUSZOWEJ

Prace przygotowujące trasę do przejazdów pociągu trwały przez cały ubiegły rok, wykonano wycinkę zakrzacza, wymianę



Przyjazd oczekiwanego pociągu z Rzeszowa.

cd. ze str. 3

zuzitych torów kolejowych, nowy przepust w Kolbuszowej Górnej, uzupełniono oznakowanie na 8 przejazdach, natomiast przejazd strzeżony w Wojkowie zastąpiono oznakowaniem świetlnym.

Pierwszego marca tak jak przed laty na kolbuszowskim dworcu kolejowym pojawił się długo oczekiwany pociąg, którym z Rzeszowa przybyli: Senator Aleksander Bentkowski, Wicemarszałek Bogdan Rzońca, przedstawiciel Wojewody Podkarpackiego Jan Malczewski, Członek Zarządu Polskich Linii Kolejowych S.A. Józef Jeżewicz, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Sołtys wsi Widełka Stanisław Rumak oraz spora grupa podróżnych.

Zastępca Burmistrza Kolbuszowej, zapytany o szanse dla gminy Kolbuszowa dzięki wznowionemu połączeniu kolejowemu stwierdził:

- Wznowienie tego połączenia traktuję to jako pierwszy etap modernizacji linii i przywrócenia połączenia województwa podkarpackiego z Warszawą. W tym widzę szansę rozwoju dla gminy i jej mieszkańców.

Podobne stanowisko przyjął Poseł Zbigniew Chmielowiec:

- Ja patrzę w kontekście uruchomienia linii Rzeszów- Warszawa.

- Przede wszystkim będzie to korzyść dla regionu, bo ci których nie stać na podróż samolotem będą mogli sprawnie i szybko przemieszczać się do Warszawy i z powrotem. Jeśli chodzi o połączenie linii kolejowej

Kolbuszowa- Rzeszów to mieliśmy tu przede wszystkim na myśli młodzież szkolną oraz osoby, które dojeżdżają do pracy.

Zdaję sobie z tego sprawę, że na dzień dzisiejszy pociąg, który jeździ na tej trasie nie jest najszcześniejszym rozwiązaniem w związku z powyższym robimy wszystko, aby zamiast popularnej spalinówki tą trasą jeździł szynobus i jestem przekonany, że wtedy na pewno obciążenie tej trasy będzie zdecydowanie większe, a jednocześnie koszty eksploatacji spadną mniej więcej o połowę.



Spotkanie w sprawie rewitalizacji linii Rzeszów - Ocice - w dniu 16 maja 2006 r.

A KIEDY DO NOWEJ DĘBY ?

- Rozmawiałem z dyrektorem Polskich Linii Kolejowych. W najbliższym czasie mamy się spotkać, aby te środki finansowe, które są w budżecie państwa na 2007 wydać sensownie. Na pewno część będzie przeznaczona na poprawę infrastruktury, chodzi przede wszystkim o tory. Ja myślę, że w roku bieżącym przynajmniej do Nowej Dęby ta trasa zostanie zmodernizowana- dodaje Poseł.

Justyna Mucha

Krokodyle w mieście nad Nilem

Tradycyjnie pierwszego dnia wiosny, na ulicach miasta nad Nilem pojawiły się „krokodyle”.

Jak co roku 21 marca w dzień wagarowicza młodzież z Zespołu Szkół nr 1 w Kolbuszowej i Gimnazjum w Widełce urządziła hapenning pod nazwą „Wielka wiosenna parada krokodyli w Mieście Nad Nilem”. Pomysłowo przebrani uczestnicy rozpoczęli przemarsz z kolbuszowskiego rynku, udając się w kierunku Miejskiego Domu Kultury. Po drodze „wagarowicze” zatrzymali się przy budynku Urzędu Miejskiego, zapraszając do wspólnej zabawy Burmistrza Kolbuszowej

Jana Zubę. Rozśpiewane krokodyle otrzymały z rąk Burmistrza nie lada kasek w postaci okazałego kosza słodyczy.

Po widowiskowej paradzie ulicami miasta, na scenie MDK rozpoczęto konkurs Wielkiego Krokodylego Rapowania. Biorące w nim udział zespoły klasowe prezentowały inscenizacje parateatralne z elementami hip-hopu oraz rapu. Baczne oko jury oceniało głównie wartość, trafność oraz autentyczność tekstu, grę sceniczną, sposób rapowania, a także stroje i scenografię. W przerwie występów zgromadzoną publiczność bawił kolbuszowski skład hip-hopowy „Słowo honoru”. Decyzją jurorów, nagrodę specjalną ufundowaną przez firmę FIN SA otrzymała klasa Vb z ZS nr 1, nagrodę indywidualną- Monika Madej z gimnazjum w Widełce, nagrodę pieniężną w wysokości 200 zł otrzymała klasa IVb- ZS nr 1, zaś 300 zł przypadło klasie IIIb z Widełki, kolejną nagrodę w postaci przyjęcia ufundowanego przez restaurację „Krokodyl” trafiło do klasy Vb- ZS



nr 1, a przyjęcie w pizzerii „Klan” spędzi klasa IIIId- ZS nr 1. Pozostałe zespoły otrzymały nagrody pocieszenia. Ponadto jury przyznało wyróżnienia w konkursie plastycznym zorganizowanym przez MDK, najlepsze prace należały do: Reginy Ropel, Natalii Dziadura, Klaudii Stopa, Sebastiana Michalczyka, Justyny Starzec, Dominiki Bajor, Agnieszki Bigdoń, Bernadetty Kaptucha.

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy, a mieszkańcom Kolbuszowej życzymy wiosennej pogody ducha!

Justyna Mucha



Wiosenna parada Krokodyli.

Odszedł Stanisław Mazan

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze, w dniu 21 lutego, w wieku 67 lat odszedł do wieczności pan Stanisław Mazan z Kolbuszowej Górnej – jeden z najwybitniejszych polityków i samorządowców wywodzących się z powiatu kolbuszowskiego.



Stanisław Mazan urodził się 2 maja 1940 roku w Porębach Kupieńskich, w gminie Cmolas. Od dziecka związany był ze wsią i z rolnictwem. On je po prostu kochał. Wykształcenie średnie zdobył w Technikum Rolniczym w Weryni i Tarnobrzegu, wykształcenie wyższe na Akademii Rolniczej w Krakowie, z tytułem inżyniera ogrodnictwa. Był żonaty. Jego żona Maria, pochodząca

również z Poręb Kupieńskich, urodziła mu dwoje dzieci – Zbigniewa i Dorotę. Doczekali się dwóch wnuczek.

W 1965 roku zaczął pracować w GS Kolbuszowa Górna jako agronom. Już wtedy dał się poznać rolnikom jako przyjazny, dobry doradca w sprawach chemizacji rolnictwa. Wówczas szeroko propagowano gospodarkę nawozową i środki ochrony roślin. Następnie podczas pracy w Spółdzielni Ogrodniczo – pszczelarskiej w Kolbuszowej propagował uprawę warzyw, szczególnie truskawek, malin, porzeczek. Po reformie samorządowej w 1975 r., po likwidacji powiatów pracował jako doradca w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Boguchwale – Oddziale w Kolbuszowej. Przez cały czas był aktywnym ludowcem, działaczem ZSL. Pełnił funkcję radnego WRN w Rzeszowie. Był również członkiem i działaczem OSP.

Nowy rozdział w jego życiu rozpoczął się gdy w 1978 r. został powołany na naczelnika Gminy Cmolas. Stanowisko to zajmował do 1990 roku. **W 1989 r. wybrany został na posła – do Sejmu X kadencji (1989 – 1991).** – *Jako jeden z naczelników zostałem wydelegowany przez mój klub parlamentarny – wspominał po latach w wywiadzie dla naszej gazety („PK” r. 2003, nr 126, listo-*

pad, s. 7 – 8 Polecamy) – do Nadzwyczajnej Komisji ds. Samorządu, której szefem był prof. Walerian Pańko, a ja wybrany zostałem jego zastępcą. I całą ustawę o Samorządzie gminnym z 8 marca 1990 r. wspólnie ześmy przygotowaliśmy. Mój kontakt z samorządem w obecnym wydaniu nastąpił już wtedy.

Od 1990 r. do 2002 r. pracował w Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa. W kadencji 1994 – 1998 pełnił funkcję przewodniczącego Rady Miasta i Gminy w Kolbuszowej. Następnie był radnym Rady Powiatu w Kolbuszowej I kadencji (1998 – 2002), przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. W II kadencji (2002 – 2006) mimo już nie najlepszego zdrowia (problemy z sercem) pełnił funkcje członka Zarządu Powiatu w Kolbuszowej.

Jak już wspomnieliśmy ś. p. Stanisław Mazan od 1965 r. do 1989 r. był aktywnym działaczem ZSL, potem PSL. Pełnił wiele wysokich funkcji w tej partii, m.in. w latach 1980 – 1990 był członkiem Prezydium WK ZSL. W latach 1998 – 2002 pełnił funkcje prezesa Zarządu Powiatowego PSL w Kolbuszowej. Do końca pozostał wierny ideałom Ruchu Ludowego, do końca był też wierzącym i praktykującym katolikiem. Nigdy nie ukrywał swojej wiary. W ostatnich czterech latach mało się udzielał w pracach PSL – u, ponieważ uważał że – *liderami we władzach zostali ludzie niegodni, rządni władzy, za wszelką cenę dążący do funkcji w państwie do których nie dorosli, a to wszystko kosztem starych wypróbowanych działaczy ludowych.*

Jan Bańkowski, Benedykt Popek

Gmina Niwiska chce mieć herb

Z chwilą objęcia stanowiska wójta przez panią Elżbietę Wróbel, w gminę Niwiska jakby wstąpił nowy duch. Dużo zaczęło się dziać, i to w każdej niemal dziedzinie. Również w dziedzinie promocji. Przykładem tego jest m.in. rozpoczęcie wydawania gazetki gminnej oraz ogłoszenie konkursu na herb Gminy Niwiska.

Zarządzeniem nr 10/07 z dnia 19 lutego br. pani wójt ogłosiła konkurs na wykonanie projektu graficznego herbu, którego celem jest wyłonienie spośród zgłoszonych projektów – herbu gminy Niwiska. Oczywiście po uprzednim uzyskaniu pozytywnej opinii Rady Gminy i Komisji Heraldycznej przy MSWiA. W konkursie mogą brać udział wszyscy, osoby i grupy osób niezależnie od miejsca zamieszkania. Termin składania prac upływa z dniem 30 listopada 2007 r. a więc jest na to sporo czasu. Rozstrzygnięcie

ma nastąpić do dnia 31 grudnia 2007 r. dla zwycięzców przewidziane są nagrody: jedna nagroda główna w wysokości 1 tys. zł (netto), oraz dwa wyróżnienia po 250 zł.

W zgłaszanych pracach powinny być uwzględnione pewne kryteria, jak np. związek z historią gminy Niwiska, oryginalność i pomysłowość, oraz zgodność z zasadami heraldyki. Warto by było przy tym poszperać w starych dokumentach zawierających pieczęcie XIX – wiecznej jednostkowej Gminy Niwiska, żeby sprawdzić co znajdowało się w polu tych pieczęci, jaki element stanowił tzw. godło napieczętne. Wszystkie pieczęcie gmin wiejskich z drugiej połowy XIX wieku posiadały jakiś oryginalny wizerunek, który nie był przypadkowy.

Do chwili obecnej własnym herbem posługuje się Powiat Kolbuszowski, Miasto i Gmina Kolbuszowa, oraz gminy Majdan Królewski, Raniżów i Dzikowiec. Swoich herbów nie posiadają jeszcze Cmolas i Niwiska.

BP

*Czy chciałbyś
pojechać
nad morze?*

Daj taką szansę dzieciom niepełnosprawnym ze Szkoły Podstawowej w Kolbuszowej Dolnej, które chciałyby wziąć udział w turnusie rehabilitacyjnym.

Prosimy o wsparcie w postaci wpłat na konto Rady Rodziców

**BANK PEKAO SA. I Oddział
w Kolbuszowej**

nr

30 1240 2627 1111 0010 0248 3475

Komu przeszkadzał Krzyż?

Od jakiegoś czasu już nie widać w Polsce na karetkach pogotowia ratunkowego - jak to się dzisiaj ponoć „ładniej” mówi - na ambulansach - oznakowania „krzyżem”. W Polsce cywilna Służba Zdrowia „oduczyła się” stosować tego wymownego i bardzo ważnego dla nas symbolu.

Jak wszyscy dobrze pamiętamy na karetkach cywilnych używano „niebieskiego krzyża”. Niestety, kilka lat temu krzyże widniejące na karetkach pogotowia zamieniono na pogański znak węża „Eskulapa”. Czerwony krzyż był także używany przez PCK, wojsko i przez lotnictwo sanitarne. Wojsko również miało prawo umieszczać na ambulansach czerwony krzyż na białym tle.

Dlaczego tak się stało, kto o tym zdecydował i dlaczego tak łatwo zrezygnowaliśmy z tego godnego, starego i typowo polskiego oznakowania? Z takim zapytaniem zwróciłem się do Ministerstwa Zdrowia w Warszawie.

Odpowiedź przyszła z Departamentu Polityki Zdrowotnej: „Uprzejmie wyjaśniamy, iż oznaczenie systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne w formie tzw. „star of life” jest oznaczeniem uniwersalnym, używanym (...) m.in. w Stanach Zjednoczonych i w krajach Unii Europejskiej. Symbol ten został wprowadzony w Polsce po raz pierwszy mocą ustawy z dnia 25 lipca 2001 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. Nr 113, poz. 1207, z późn. zm.). Obowiązek stosowania takiego oznaczenia zawarty jest także w nowej ustawie o Państwowym Ratownictwie Medycznym, która z dniem 1 stycznia 2007 r. zastąpiła ustawę z 2001 r. Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, iż oznaczenie systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne w formie „star of life” ma charakter powszechny, stosowane jest szeroko w krajach, gdzie funkcjonuje ratownictwo medyczne z prawdziwego zdarzenia i

w opinii Ministerstwa Zdrowia nie ma uzasadnienia dla zmiany omawianej symboliki.



Należy zaznaczyć, iż Polski Czerwony Krzyż nie wchodzi w skład systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne, lecz może być tzw. jednostką współpracującą z systemem, o której mowa w art. 15 ust. 2 ustawy. Zgodnie z art. 38 ust. 2 ustawy jednostka ta, o ile została wpisana do rejestru prowadzonego przez właściwego wojewodę, może (lecz nie musi) używać oznaczenia systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne” (znak: MZ-BM-S-269/07).

Zaiste można nawet przyznać, że to obszerna, wyczerpująca, a nawet „soczysta odpowiedź”, aż tyle i tylko tyle. Ale czy dla nas wszystkich zadowalająca i wystarczająca uzasadniająca takie rozwiązanie? Co więcej - dodano - że Ministerstwo Zdrowia „nie widzi uzasadnienia dla zmiany omawianej symboliki” (sic!)? Przy okazji tej odpowiedzi z ministerstwa zastanawiam się, czy ktoś w ogóle nas Polaków o to pytał, czy była jakakolwiek publiczna debata na ten temat? Przecież ciągle nas się poucza (szczególnie dzisiaj, gdy jesteśmy w UE), że w prawdziwej demokracji, to obywatele mają „ostatnie słowo”! Ciągłe słyszymy, że z byle jakiego powodu, należy organizować demokratyczne wybory, społeczne referenda, publiczne debaty, etc. Komu zatem przeszkadzało w Polsce, od wielu lat używane oznakowanie krzyżem?

W połowie stycznia br. niektóre media

„półgębkiem” podały, że Izrael zażądał od Czerwonego Krzyża wprowadzenia nowego, obojętnego religijnie emblematu, gdyż dotychczas obowiązujący czerwony krzyż ma znaczenie religijne. „Czerwony półksiężyc”, to ponoć nowe logo Czerwonego Krzyża obowiązujące od 14 stycznia 2007 roku? Oficjalny komunikat Czerwonego Krzyża próbował wyjaśniać, że „dzięki temu organizacja może rozszerzyć swoją działalność i pomóc potrzebującym na całym świecie”? Co za przedziwne i przewrotne tłumaczenie! Czyli oznakowanie krzyżem było przeszkodą do „niesienia pomocy na całym świecie”? Ponoć wprowadzenie nowego znaku to był warunek, dzięki któremu izraelska organizacja humanitarna „Magen David Adom” (MDA) [po polsku Czerwona Gwiazda Dawida – red. B.P.] zechce dopiero pracować pod auspicjami Czerwonego Krzyża? Jest to bardzo smutne, przykre i dotykające nas katolików i wierzących Polaków. Bo krzyż chrześcijański, krzyż naszego Zbawiciela to znak, który szczerze, otwarcie i zawsze bardzo realistycznie obrazuje prawdę o naszym życiu.

Co jeszcze będziemy musieli zmienić i wyrzucić z naszej polskiej codzienności w wolnej Rzeczypospolitej, aby podporządkować się kolejnym i ciągle nowym żądaniom tzw. „międzynarodowych organizacji”? Czy w wolnej Polsce - mocno wierzymy, że taka powstanie (a tzw. III RP odejdzie?) - sami w końcu u siebie będziemy mogli decydować, jakie symbole, jakie znaki i wartości mają nam towarzyszyć w naszym życiu narodowym, religijnym i społecznym?

o. Dariusz W. Andrzejewski CSSp

Przedruk ze strony internetowej: Kościół.pl (www.kosciol.pl) Ekumenizm, Chrześcijaństwo, Religia – Ekumeniczny Serwis Informacyjny. Polecamy również inne ciekawe teksty na tej stronie i komentarze internautów.

ZAPRASZAMY!

**Pedagogiczna Biblioteka
Wojewódzka w Rzeszowie
FILIA W KOLBUSZOWEJ**

UL. Jana Pawła II 8

36 – 100 Kolbuszowa

Tel. (017) 2271 – 880

Godziny otwarcia:

Poniedziałek – Piątek:

10:00 – 17:00

Środa – Nieczynne

Sobota: 09:15 – 13:00

e-mail: kolbuszowa@pbw.org.pl

W Bibliotece Pedagogicznej działają Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej, korzystanie z komputerów, Internetu oraz zainstalowanego na nich oprogramowania jest bezpłatne. Zapraszamy wszystkich chętnych do korzystania z dostępu do informacji. Zachęcamy do odwiedzenia naszej strony www.rzeszow.pbw.org.pl, na której można znaleźć ciekawe i potrzebne informacje jak: godziny otwarcia PBW w Rzeszowie i jej Filii, zestawienia bibliograficzne na takie tematy jak: Pomoc dziecku i rodzinie.

Terapia rodzin; Agresja i przemoc w szkołach; Rodzice w szkole; Edukacja na rzecz gospodarki wiedzy. Można zapytać bibliotekarza o problemy związane z funk-

cjonowaniem biblioteki, oraz poszukiwaną literaturę, Znajduje się również Katalog OPAC, w którym można sprawdzić gdzie znajduje się poszukiwana przez nas książka.

Opcja Linki daje nam możliwość dotarcia do polskich czasopism (pedagogicznych i nie tylko) on-line z bezpłatnym dostępem do pełnych tekstów; adresy: Bibliotek Pedagogicznych Podkarpacia, bibliotek w Rzeszowie, Polsce i na świecie, serwisów bibliotekarskich, urzędów i instytucji.

Mamy nadzieję, że korzystanie z w/w strony sprawi Państwu przyjemność i dostarczy poszukiwanych informacji.

A.B.

„MATEMATYCZNY CZAR PAR” W KOLBUSZOWEJ GÓRNEJ

Dnia 10 marca 2007r. w naszej szkole odbył się IV Gminny Konkurs „Matematyczny Czar Par” klas IV. Celem konkursu było rozwijanie zdolności i zainteresowań uczniów oraz wyłonienie talentów w tej dziedzinie. Ukazywał on piękno matematyki i czar, jaki kryją w sobie chwile spędzone nad rozwiązywaniem problemów.

Po raz czwarty najzdolniejsi uczniowie przystąpili do zmagania matematycznych w pięciu konkurencjach: tangram, sudoku, zdrowa matematyka, rachmistrz i zadania tekstowe. Całkiem nową konkurencją była „zdrowa matematyka”, promująca zdrowy styl życia. Bardzo pasjonująca okazała się łamigłówka matematyczna – sudoku. Tutaj uczniowie wykazali się spostrzegawczością i umiejętnością logicznego myślenia.

Do rywalizacji przystąpiło 13 par z ośmiu szkół: SP Dodatków, SP Bukowiec, SP Kupno, SP Widełka, SP Werynia, SP Przedbórz, SP Zarębki, SP Kolbuszowa Górna. Nad pracą uczniów czuwała komisja konkursowa i oceniała wykonane przez poszczególne pary zadania. Wyłoniono laureatów, którzy wezmą udział w etapie powiatowym w Cmolasie:

I miejsce - Pytlak Patryk
Augustyn Sebastian
SP Kolbuszowa Górna
II miejsce - Ptak Dominika
Węgłowska Gabriela SP Widełka
III miejsce - Tylutka Kinga
Pomykała Kamil SP Widełka
Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe nagrody.

Cieszymy się z osiągnięć uczniów, którzy prezentowali bardzo wysoki i wyrównany poziom. Wykazali się zdolnościami i umiejętnościami matematycznymi. Jest to sukces także nauczycieli, którzy wkładają wiele pracy i poświęcają swój czas na rozwijanie talentów swoich uczniów.

Mamy nadzieję, że konkurs przyczynił się do jeszcze większego zainteresowania „królową nauk”, jaką jest matematyka.

Zofia Gil, Krystyna Czochara



Jubileuszowy „Mistrz Ortografii”, czyli kto pokonał „ostre żądło krytyka”

Już po raz 15 w Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Kolbuszowej odbył się konkurs o tytuł „Mistrza Ortografii Gminy Kolbuszowa”.

Do rywalizacji o to zaszczytne miano stanęło 20 uczniów z okolicznych szkół: Gimnazjum nr 1, Gimnazjum nr 2 i Gimnazjum w Kupnie. Dyktando poświęcone ostrej krytyce filmu Andrzeja Wajdy „Zemsta” naszpikowane było najtrudniejszymi pułapkami ortograficznymi, a miejsc,

w których trzeba postawić właściwy znak interpunkcyjny, trudno było się doliczyć! Chociaż polska ortografia należy do najtrudniejszych na świecie, dla najlepszych uczestników naszego konkursu okazała się kaszką z mlekiem. Bo żadnym przecież problemem jest „Fredrowski pieczeniarsz, zahukany tchórz, furiat i neurotyk, jeden z ówczes-

nych, jakich mnóstwo” dla tych, którzy na co dzień są z ojczysta pisownią za pan brat. Najlepszą w konkursie okazała się Patrycja Augustyn z Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej i to ona - pierwszoklasistka - zdobyła tytuł „Mistrza Ortografii Gminy Kolbuszowa”. Drugie miejsce i tytuł wicemistrza przypadł w udziale Pawłowi Jachyrze z Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej, a 3 miejsce zajął Radosław Grabiec także z Gimnazjum nr 2. Pamiątkowe dyplomy dla wszystkich uczestników konkursu oraz nagrody książkowe dla zwycięzców ufundował Burmistrz Kolbuszowej.

Organizatorzy konkursu składają serdeczne podziękowania wszystkim nauczycielom przygotowującym uczniów do rywalizacji za ich pracę i chęć podzielenia się swoimi doświadczeniami. Równie gorąco dziękujemy wszystkim uczestnikom jubileuszowego konkursu, zwycięzcom serdecznie gratulujemy, a tych, którym nie są obce kłopoty z polską ortografią zapraszamy za rok w, jak zawsze gościnne, progi naszego gimnazjum.

Halina Snopkowska



Turniej Firm o Puchar Senatora RP Mieczysława Maziarza

W dniu 11 marca 2007 roku w hali widowiskowo-sportowej Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, został rozegrany Turniej Firm Piłki Nożnej o Puchar Senatora RP Mieczysława Maziarza.

Turniej został zorganizowany z inicjatywy Grzegorza Romaniuka, radnego powiatu oraz Kazimierza Wiącka, pracownika starostwa.

Do wspólnej zabawy przystąpiły następujące drużyny z poszczególnych firm z terenu powiatu kolbuszowskiego: Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, Urząd Miejski w Kolbuszowej, „Stolarze”, „Strażacy”, „Wienerberger”, „Fin”, „Koltex”, „Oldboys”, „Delta”, „Karkut”, „Walor”.



nym okiem Trenerów Marka Lorenc i Grzegorza Romaniuka dzieci rozegrały mecz piłki nożnej. W nagrodę za sympatyczną zabawę z rąk Senatora RP Mieczysława Maziarza młodzi sportowcy otrzymali koszulki piłkarskie z

zwycięzców. Młodzi zwycięzcy otrzymali piłki, które wręczył kierownik WTZ w Kolbuszowej Daniel Jakubowski.

W trakcie turnieju został rozegrany mecz towarzyski pomiędzy „Sokół” Kolbuszowa Dol-

na kobiety a drużyną Samorządowców. Skład drużyny samorządowców: kapitan Senator RP Mieczysław Maziarz; Jan Ziobro, komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej; Grzegorz Romaniuk, radny powiatu; Marek Puzio, pracownik Urzędu Skarbowego w Kolbuszowej; Witold Cesarz, wicedyrektor ZSA-E w Weryni; Kazimierz Wiącek, pracownik starostwa; Sławomir Witas, sędzia; Janusz Karkut, prezes Zakładu Uboju-Przetwórstwo Mięsne „Karkut” i Andrzej Bańka, pracownik WTZ w Kolbuszowej. W nagrodę drużyna pań otrzymała upominki, ufundowane przez Senatora RP.

Tak wspaniałej organizacji turnieju nie udało się zorganizować, gdyby nie pomoc wielu osób i instytucji. W szczególności składamy serdeczne podziękowania na ręce Senatora RP Mieczysława Maziarza za wsparcie finansowe. Ponadto podziękowania za zaangażowanie i pomoc podczas turnieju składamy: komentatorowi Ryszardowi Wrona, sędziom Janowi Miazdze, Ryszardowi Zygmuntowi, Sławomirowi Witas, Krzysztofowi Serafin, Tomaszowi Koczur, Ryszardowi Zielińskiemu, Stanisławie i Janowi Mytych oraz tym wszystkim, którzy wspierali nas i pomogli nam w organizacji Turnieju Firm o Puchar Senatora RP.

(-)



Drużyny zostały podzielone na 4 grupy, a mecze rozgrywane były zgodnie z zasadą „każdy z każdym”. Mecz o III miejsce zakończył się zwycięstwem drużyny „Strażacy” 4:2 ze Starostwem Powiatowym w Kolbuszowej. Skład drużyny Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej: Grzegorz Romaniuk, radny powiatu; Witold Cesarz, wicedyrektor ZSA-E w Weryni; Andrzej Bańka, pracownik WTZ w Kolbuszowej oraz pracownicy starostwa Kazimierz Wiącek, Bogusław Januszek, Andrzej Gil, Tomasz Grądzki i Kamil Adranowicz. W wielkim finale spotkały się dwie najlepsze drużyny turnieju: „Stolarze” i Urząd Miejski w Kolbuszowej. Mecz finałowy Mistrza Turnieju Firm o Puchar Senatora RP zakończył się wynikiem 4:2 a tym samym zwycięstwem drużyny „Stolarze”. Najlepszym Strzelcem turnieju został Tomasz Warzocha (drużyna „Stolarze”), a najlepszym Bramkarzem został wybrany Kazimierz Wiącek (drużyna starostwa).

W trakcie turnieju odbył się Kiermasz wyrobów świątecznych wykonanych przez uczestników tutejszych Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Dla dzieci klas III i IV Organizatorzy przygotowali miłą niespodziankę. Pod czuj-

napisem „Polska”. Wiceprezes KKS „Kolbuszowianka” Zygmunt Sokołowski podarował dzieciom proporczyki drużyny KKS „Kolbuszowianka”. Następnie dzieci podzieleni na dwie grupy strzelali rzuty karne do chwili wyłonienia



W dniu 22 lutego
2007 roku
opatrzone
Św. Sakramentami
zmarł przyżywszy 87 lat

Tadeusz MIŚ
były żołnierz AK i WiN,
emerytowany pracownik
Wydz. Finansowego Urzędu
Wojewódzkiego w Rzeszowie.
Członek Klubu Inteligencji
Katolickiej i Odrodzenia hono-
rowy Członek Rzeszowskiego
Towarzystwa Naukowego
Spoczął na Cmentarzu
Pobitno w Rzeszowie



Wyraży głębokiego
współczucia
dla Pani

**Ani
KOCHANOWICZ**

z powodu śmierci

TATY

składają:
Koleżanki i Koledzy
z Zespołu Szkół Nr 2
w Kolbuszowej

PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY W SP W KOLBUSZOWEJ GÓRNEJ

21 marca to początek kalendarzowej wiosny. O tej dacie szczególnie pamiętają uczniowie i w różny sposób świętują nadejście tej pięknej pory roku.

W naszej szkole był to dzień zabawy, konkursów i oryginalnych pokazów artystycznych. Każda klasa zaprezentowała na forum szkoły swój pomysł na powitanie wiosny. Prezentację rozpoczęła klasa IV ze spektaklem pt. „Marzanna”. Ukazał on wszystkim skąd się wziął ludowy zwyczaj topienia marzanny. Po nim bardzo wdzięcznie pokazali się uczniowie klasy I z przedstawieniem „Witaj wiosno”, w którym dzieci przebrane za miesiące roku żegnały panią Zimę, a witały panią Wiosnę. Bardzo „bogato” zaprezentowały się klasy II i III, bo w ich pokazie pojawiło się wiele symbolicznych oznak budzącej się do życia przyrody. „Dzieci były przebrane za kwiaty, trawę wężą, jaskółkę, bociana, kosa, kreta...i oczywiście panią Wiosnę. Na uwagę zasługiwał również pokaz klas V i VI, gdzie uczniowie oprócz pomysłowych strojów same wyreżyserowały ciekawe



inscenizacje połączone z tańcem i śpiewem. Rywalizację poszczególnych klas oceniała komisja, która wytypowała zwycięzcę – została nim klasa II.

Słowa uznania należą się nauczycielom za pomysły i przygotowanie prezentacji oraz rodzicom za wiele pracy i serca włożone w

wykonanie oryginalnych strojów. Po raz kolejny okazało się, że dzieci w naszej szkole umieją się bawić i cieszyć z tego, co robią, a ich zdolności artystyczne można podziwiać z wielką przyjemnością.

Krystyna Flis

II Plebiscyt wyboru Najlepszej Piłkarki, Piłkarza i Trenera Powiatu Kolbuszowskiego 2006

Już po raz drugi został ogłoszony i zorganizowany Plebiscyt na Najlepszą Piłkarkę, Piłkarza i Trenera Powiatu Kolbuszowskiego 2006 roku. Po raz pierwszy wręczono statuetki Olimpijczyka, które są symbolem sukcesów naszego rodaka Marka Bajora.

W powiecie kolbuszowskim działa coraz więcej klubów piłkarskich, w których gra około 800 zawodników w różnych grupach wiekowych, których pasją jest piłka nożna.

W plebiscycie: „na piłkarkę roku 2006” zgłoszono 5 zawodniczek, „na piłkarza roku 2006” zgłoszono 15 zawodników, zaś „na trenera 2006 roku” – 11 kandydatów.

Z inicjatywy radnego powiatu Grzegorza Romaniuka i Kazimierza Wiącka, pracownika starostwa, w dniu 10 lutego 2007 roku w Restauracji „Krokodyl” odbył się Drugi Bal Piłkarza 2006 Powiatu Kolbuszowskiego. Uroczystą Galę prowadziła Ewa Skowrońska wraz z Grzegorzem Romaniukiem.

W Plebiscycie Olimpijczyka na Najlepszą Piłkarkę, Piłkarza i Trenera Powiatu Kolbuszowskiego 2006 roku zwyciężyli:

Najlepszą Piłkarką 2006 roku w Plebiscycie Powiatu Kolbuszowskiego została wybrana Dorota Wilk. Statuetkę Olimpijczyka wręczył Najlepszej Piłkarce prezes KKS „Kolbuszowianka” Adam Harchut.

Podczas Balu z pośród nominowanych zawodników KKS „Kolbuszowianka”: Kamila Adranowicz, Robert Szalony i Tomasz Warzocha oraz drużyny UKS – Sokół Kolbuszowa Dolna zawodnika Norberta Król, wybrano i wyłoniono następujące miejsca na Najlepszego Piłkarza 2006 roku w Plebiscycie Powiatu Kolbuszowskiego. IV miejsce przypadło Kamilowi Adranowicz, który otrzymał puchar od doktora Tomasza Stąpora. III miejsce zajął Tomasz Warzocha i otrzymał puchar z rąk radnego Sejmiku Województwa Bogdana Romaniuka. II miejsce zajął Norbert Król, któremu wręczyła puchar Lucyna Pik w imieniu Posła RP Zbigniewa Chmielowca. Najlepszym Piłkarzem 2006 roku w Plebiscycie Powiatu Kolbuszowskiego został wybrany Robert Szalony,

który otrzymał statuetkę olimpijczyka od trenera Marka Lorenc.

Najlepszym Trenerem 2006 roku w Plebiscycie Powiatu Kolbuszowskiego został wybrany Ryszard Zieliński. Otrzymał statuetkę olimpijczyka, którą wręczył prezes UKS – Sokół Kolbuszowa Dolna Dariusz Widelak. II miejsce zajął Jerzy Daniło, który odebrał puchar od Senatora RP Mieczysława Maziarza.

Tak wspaniałej organizacji plebiscytu i balu nie udałooby się zorganizować, gdyby nie pomoc wielu osób i instytucji. Zwycięzcy Plebiscytu otrzymali nagrody rzeczowe, które ufundowali: Starosta kolbuszowski i Rada Powiatu; Burmistrz Miasta Kolbuszowa i Rada Miejska; Olimpijczyk Marek Bajor; Firma Rodzinna „Orzech”; KKS „Kolbuszowianka”; Fundacja na Rzecz Rozwoju Kultury i Sportu; Warsztaty Terapii Zajęciowej w Kolbuszowej; Zakład Uboju-Przetwórstwo Mięsne „Karkut”; Firma „BISS”; „Kol-Tank”; Państwo Malborscy; Maria Szypuła; Adam Pytlak oraz Państwo Syper. Dziękujemy!

Prosto z Sejmu:

- Sejm przyjął jednogłośnie nowelizację Prawa Zamówień Publicznych. Ma ona przyspieszyć wykorzystanie środków unijnych oraz rozstrzyganie przetargów i odwołań. Nowelizacja PZP przewiduje podwyższenie kwot, przy których stosuje się procedurę zamówień publicznych z 6 tys. do 14 tys. euro: powyżej tej kwoty niezbędne będą przetargi. Dzięki temu drobni przedsiębiorcy będą mieli łatwiejszy dostęp do niewielkich usług, dostaw i robót.
- Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Ustawa o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych (z 22 sierpnia 1977 r.) przygotowana przez sejmowe Komisje: Administracji i Spraw Wewnętrznych, Kultury Fizycznej i Sportu oraz Sprawiedliwości i Praw Człowieka wprowadza regulacje prawne, umożliwiające zapobieganie i zwalczanie przejawów przemocy i chuligaństwa kibiców sportowych. Nowelizacja ustawy zapewnia identyfikację kibiców podczas imprez o podwyższonym ryzyku, wprowadzenie skutecznego zakazu stadionowego i penalizację czynów niebezpiecznych.
- Nauczyciele pracujący w zespołach szkół będą nawiązywać stosunek pracy w tych zespołach, a nie, jak dotąd w jednej ze szkół tworzących taki zespół- zdecydowali posłowie nowelizując ustawę Karta Nauczyciela. Podczas drugiego czytania projektu posłowie-zarówno koalicji, jak i opozycji- podkreślali, że jest on bardzo



„Święto zmartwychwstania Pańskiego,
Święto sensu ludzkiego życia, cierpienia i śmierci,
Źródło radości i siły”
Życzenia Radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącej się do życia wiosny
i wiary w sens życia.

Pogody w sercu i radości płynącej z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego Święconego w gronie najbliższych osób
dla mieszkańców powiatu kolbuszowskiego

życzy
Zbigniew Chmielowiec - Poseł na Sejm RP

potrzebny i wychodzi na przeciw oczekiwaniom środowiska nauczycielskiego oraz samorządowców. Przyjęta zmiana usprawni bowiem zawieranie umów o pracę z nauczycielami eliminując tzw. cząstkowe umowy o pracę i uczyni system wypłat wynagrodzeń bardziej przejrzystym.

- Rodziny żołnierzy zawodowych poległych w misjach zagranicznych będą otrzymywać wyższe niż dotychczas renty. Posłowie jednogłośnie uchwaliли nowelizację ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. Nowela dotyczy rent rodzinnych wypłacanych przez MON oraz przez ZUS. Obecnie podstawa wymiaru wojskowej renty rodzinnej wynosi 80% uposażenia żołnierza na ostatnim zajmowanym stanowisku służbowym i ulega

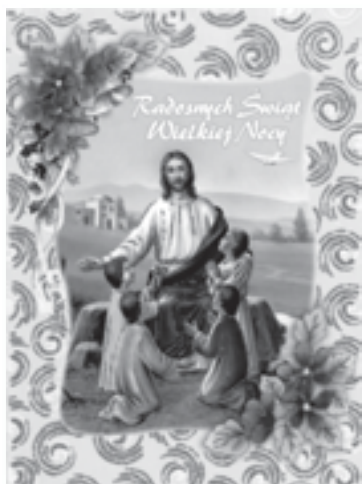
zwiększeniu o kolejne 10%, jeżeli śmierć nastąpiła wskutek wypadku pozostającego w związku ze służbą.

- Członkowie Krajowej Rady Sądownictwa mogą pełnić swoje funkcje nie dłużej niż dwie kadencje: nie mogą łączyć prac w Radzie ze stanowiskiem prezesa lub wiceprezesa sądu postanowił Sejm nowelizując ustawę o KRS. Członkowie Rady którzy np. trakcie pełnienia funkcji otrzymają awans na wiceprezesa lub prezesa sądu, będą musieli wybrać które stanowisko chcą zachować. Nowelizacja wprowadza zasadę jawności głosowań na posiedzeniach KRS, a także zobowiązuje Radę do „inspirowania” i wspierania działań, mających na celu ujednolicenie wykładni prawa w orzecznictwie sądów.

Zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
spędzonych w atmosferze rodzinnego ciepła,
wszelkiej pomyślności
oraz Błogosławieństwa Bożego

Wszystkim
Mieszkańcom
powiatu
kolbuszowskiego

życzy
Bogdan Romaniuk
Radny Sejmiku
Województwa
Podkarpackiego.



Zbliżające się Święta
Wielkiej Nocy
są okazją do złożenia
najserczejniejszych życzeń.

Niech świąteczny czas
Zmartwychwstania
Pańskiego będzie okresem
zgody, spokoju i radości,
a zwycięska moc płynąca
z tajemnicy Zmartwych-
wstania niech doda

sił i cierpliwości do pokonywania przeciwności losu
realizacji szlachetnych celów.

Senator RP
Mieczysław Maziarz



Przeżyli z sobą tyle lat...

Jubileusz 50- lecia pożycia małżeńskiego obchodziło w bieżącym miesiącu sześć par małżeńskich z terenu gminy Kolbuszowa. W uroczystości, która odbyła się 8 marca br., w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury wzięli udział jubilaci, państwo:

Teresa i Eugeniusz Czepielowie z Kolbuszowej, Sławomira i Tadeusz Wołochow z Kolbuszowej, Helena i Tadeusz Nogowie z Świerczowa, Maria i Mieczysław Krakowscy z Kolbuszowej, Maria i Mieczysław Serafinowie z Kolbuszowej, Maria i Józef Biesiadecy z Kolbuszowej oraz Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Senator Mieczysław Maziarz, Przewodniczący Rady

Miejskiej Krzysztof Wilk, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Zastępca Burmistrza Marek Gil, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Kolbuszowej Anna Pastuła, a także licznie zgromadzeni członkowie rodzin.

Oficjalną część spotkania rozpoczął Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, który po przywitaniu przybyłych gości, zaprosił ich do wysłuchania koncertu Zespołu Mu-



Burmistrz Jan Zuba odznacza za długoletnie pożycie małżeńskie.

zyki Dawnej „Giulivamente” działającego w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Kolbuszowej. Na scenie MDK młodzi muzycy zaprezentowali utwory z epoki baroku i renesansu.

ODZNACZENI MEDALAMI ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE

Z okazji jubileuszu złotych godów Burmistrz, odznaczył szanowne pary medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznanymi przez Prezydenta RP, wręczył upominki w postaci książek i bukiety kwiatów. Po złożeniu życzeń i gratulacji, przy okolicznościowej lampce szampana wszyscy goście odśpiewali honorowym parom „sto lat”.

W imieniu czytelników składamy Państwu Jubilatów szczerze życzenia diamentowych godów!

Justyna Mucha



Pamiątkowa fotografia Jubilatów i ich rodzin.

Rozegrano Turniej Lektorów i Ministrantów

W dniu 13 marca br. na hali Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej rozegrano pierwszy Halowy Turniej Lektorów i Ministrantów Dekanatu Kolbuszowskiego w Piłce Nożnej.

W rozgrywkach wzięło udział 21 drużyn piłkarskich, podzielonych na kategorie: szkół podstawowych i gimnazjalnych. Honorowy patronat nad imprezą objęli Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś i Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, którzy ufundowali zwycięzcom pamiątkowe puchary.

Wielogodzinny turniej zakończył się

triumfem zespołów reprezentujących parafię p.w. Przemienienia Pańskiego w Cmolasie, które zajęły pierwsze miejsca z obu kategoriach.

W ogólnej klasyfikacji w kategorii szkół podstawowych, drugą lokatę zdobył team parafii Św. Józefa w Przedborzu, a trzecią drużyna parafii Wniebowzięcia NMP w Ostrowach Tuszowskich.

W kategorii szkół gimnazjalnych drugie miejsce zajęła reprezentacja parafii p.w. Św. Brata Alberta w Kolbuszowej, zaś trzecie parafia p.w. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej.

Nagrody w posta-



Zdobywcy I miejsca w kat. Szkół Podstawowych - drużyna z Cmolasu wraz z opiek. ks. W. Krzeszowskim.

ci pucharów, dyplomów oraz piłek do gry, najlepszym drużynom wręczyli: Ks. Dziekan Kazimierz Szkaradek, Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć oraz Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba. Specjalne podziękowania za organizację Turnieju Lektorów i Ministrantów należą się ks. Waldemarowi Krzeszowskiemu oraz wszystkim księżom, opiekunom drużyn.

Justyna Mucha



Burmistrz Jan Zuba wręcza zwycięzcom pamiątkowe Puchary.

Konferencja z przedsiębiorcami

W dniu 23 marca br w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej odbyła się konferencja pt. „Pomoc dla przedsiębiorstw w nowej perspektywie finansowej 2007-2013”, zorganizowanej wspólnie przez Posła na Sejm Zbigniewa Chmielowca, Starostę Kolbuszowskiego Józefa Kardysia i Burmistrza Kolbuszowej Jana Zubę. W spotkaniu wzięli udział Wiceminister Rozwoju Regionalnego Władysław Ortyl, Poseł na Sejm Stanisław Ożóg, Posłanka na Sejm Anna Pakuła-Sacharczuk, Poseł na Sejm Kazimierz Moskal, Dyrektor Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie Maria Fajger, Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Norbert Tomkiewicz i Prezes Agencji Rozwoju Regionalnego MARR Zdzisław Kłownowski oraz zaproszeni przedsiębiorcy z terenu powiatu kolbuszowskiego.

Konferencję otworzył Poseł Zbigniew Chmielowiec, który serdecznie przywitał gości i podziękował przedsiębiorcom za przybycie.

Jako pierwszy wystąpił minister Władysław Ortyl, przedstawił zebrany główne

wyzwania dla Polski i województw w nowej perspektywie finansowej na lata 2007-2013, poinformował o wielkość środków polityki spójności (67 mld euro) w tym 16 mld euro z przeznaczeniem dla województw, omówił zagadnienia dotyczące Strategii Rozwoju Kraju w powyższym okresie. Minister Ortyl przedstawił także temat Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013, którego celem jest rozwój polskiej gospodarki w oparciu o innowacyjne przedsiębiorstwa poprzez wspieranie projektów o dużym znaczeniu dla gospodarki.

Z kolei Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Norbert Tomkiewicz zaznajomił przedsiębiorców z zagadnieniami Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego w latach 2007-2013. Ideą RPO dla Woj. Podkarpackiego jest wzrost krajowej i międzynarodowej konkurencyjności gospodarki i poprawa dostępności przestrzennej Podkarpacia.

W trakcie konferencji Dyrektor ARiMR Maria Fajger przedstawiła założenia Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013,



Wystąpienie wiceministra W. Ortyla.

zasady udzielania pomocy dla rolników i przedsiębiorców, zakresie, wysokości i poziomie pomocy. Wsparcie projektów dotyczy poprawy konkurencyjności uwarunkowanej wzrostem wartości dodanej i jakości produkcji. Na zakończenie Prezes Agencji Rozwoju Regionalnego MARR Zdzisław Kłownowski zaznajomił zgromadzonych przedsiębiorców możliwościami wspierania w nowym okresie programowania, poinformował, że za pośrednictwem MARR S.A. małe i średnie przedsiębiorstwa z naszego województwa uzyskały 23 mld euro z funduszy przedakcesyjnych i 100 mln PLN z funduszy strukturalnych. Ponadto przedstawił strategię unijną i wsparcie dla przedsiębiorstw oraz wiadomości dotyczące budowy i rozwoju nowych technologii i kapitału innowacji.

Szczegółowe informacje z prezentowanych zagadnień przedsiębiorcy znajdą na stronie internetowej www.kolbuszowa.pl

Justyna Mucha



Przedsiębiorcy z terenu Powiatu kolbuszowskiego podczas konferencji.

Najlepsi z „Dwójki”

Po raz kolejny Nasi Uczniowie wzięli udział w zmaganiach konkursowych. W tym roku 16 uczniów Gimnazjum nr 2 zakwalifikowało się do etapu wojewódzkiego konkursów przedmiotowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Dominik Przywara z historii, Katarzyna Białek i Agnieszka Wanat - języka angielskiego, Paweł Kozubal - informatyki, Agnieszka Wanat, Sylwia Ocytko, Magdalena Puzio, Rafał Wilk, Bartosz Augustyn, Paweł Sakowski, Bartłomiej Lis, Mateusz Pas - matematyki, Katarzyna Białek i Anna Brożyna - języka polskiego Karolina Depa- biologii, Michał Rybak z chemii.

Jak widać Konkursy Przedmiotowe cieszą się w Naszym Gimnazjum dużym zainteresowaniem. Zaangażowanie Naszych Wychowanków, ich chętny udział w licznych 'zmaganiach intelektualnych' to bez wątpienia rezultat przyjaznej relacji i owocnej współpracy uczeń-nauczyciel. Jakże są nasze wyniki? Już pierwsze tegoroczne konkursy zostały rozstrzygnięte i na starcie możemy mówić o sukcesach uczniów z 'Dwójki'. Paweł Kozubal uczeń klasy pierwszej gimnazjum uzyskał tytuł laureata w dziedzinie informatyki, zaś Agnieszka Wanat i Katarzyna Białek zostały finalistkami konkursu języka angielskiego. Ze zniecierpliwieniem

czekamy na wyniki pozostałych konkursów, gdyż to dopiero początek emocji związanych z rezultatami etapu wojewódzkiego. Bardzo serdecznie gratulujemy wszystkim uczniom oraz ich rodzicom, którzy wytrwale wspierają, a także skutecznie dopingują do pracy swoje pociechy.

Sukcesy uczniów z Dwójki świadczą o tym, że praca z uczniem zdolnym w Naszej Szkole jest prowadzona na najwyższym poziomie, przy pełnym zaangażowaniu i współpracy uczniów, rodziców i nauczycieli. Z nadzieją patrzymy w przyszłość i liczymy na sukcesy kolejnych roczników. Zdolności, zapał, systematyczna praca pod opieką świetnych pedagogów oraz przykład starszych kolegów z pewnością wystarczą.

RO

SERWIS INFORMACYJNY RADY MIEJSKIEJ w Kolbuszowej



Pogodnych i szczęśliwych Świąt
Wielkanocnych, dobrego zdrowia, zrozumienia
i życzliwości oraz powodzenia
we wszystkich przedsięwzięciach
Mieszkańcom gminy Kolbuszowa

składa

Burmistrz Kolbuszowej

Jan Zuba

oraz pracownicy Urzędu Miejskiego



Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
wielu radosnych przeżyć i wewnętrznego
spokoju, by te święta były czasem refleksji
oraz wiary w nowe możliwości
w życiu zawodowym i prywatnym

życzy

Przewodniczący Rady Miejskiej

Krzysztof Wilk

oraz Radni Rady Miejskiej

Z obrad Rady Miejskiej

W dniu 22 lutego br. odbyła się VI sesja V kadencji Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Sesję otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Wilk, przedstawił przybyłym radnym porządek obrad, który obejmował 17 punktów roboczych. Po przyjęciu przez Radę protokołu z poprzedniej sesji, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba poinformował o wydanych zarządzeniach w okresie pomiędzy sesjami. Od ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej Burmistrz wydał 9 zarządzeń, dotyczących m.in.: powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie remontu cząstkowego ulic o nawierzchni bitumicznej mieszanką mineralno- asfaltową na gorąco na terenie miasta Kolbuszowa w 2007 roku, powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na dostawę materiału kamiennego do remontu cząstkowego dróg gminnych nawierzchni nieulepszonej w 2007 roku, wyrażenia zgody na przekazanie w użyczenie części zabudowanej nieruchomości gruntowej własności MiG Kolbuszowa, położonej w Kolbuszowej przy ul. Narutowicza 5 dla Stowarzyszenia Na Rzecz Kobiet Poszukujących Pracy „VICTORIA” w Rzeszowie, powołania Komisji Przetargowej do przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na: opracowanie dokumentacji projektowej na: budowę kanalizacji sanitarnej we wsiach Widełka, Kupno, Werynia oraz sprawowania nadzoru autorskiego przy realizacji powyższych inwestycji, wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej położonej z Kolbuszowej przy ul. Krakowskiej stanowiącej wła-

ność MiG Kolbuszowa, upoważnienia pełniącej obowiązki Kierownika Miejsko- Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kolbuszowej do wydawania decyzji administracyjnych, wyrażenia zgody na przedłużenie umowy najmu lokalu użytkowego w budynku 6-10 przy ul. Piłsudskiego w Kolbuszowej, stanowiącego własność MiG Kolbuszowa na rzecz Firmy Handlowej „MARKER” AGD i TV, przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości lokalowej własności MiG Kolbuszowa, położonej w Kolbuszowej przy ul. Targowej w trybie bezprzetargowym.

UCHWALONO BUDŻET MIASTA I GMINY KOLBUSZOWA NA 2007 ROK

W kolejnym punkcie obrad pracownik Urzędu Miejskiego pani Helena Chmielowiec przedstawiła radnym projekt Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2007 rok. Rada Miejska podjęła uchwałę dotyczącą w/w programu oraz uchwałę w sprawie zmiany zakresu wykonywania wieloletnich programów inwestycyjnych pod nazwą „Poprawa infrastruktury drogowej w gminie Kolbuszowa”, „Poprawa gospodarki ściekowej w gminie Kolbuszowa”, „Poprawa infrastruktury komunalnej w zakresie ochrony środowiska” i „Poprawa infrastruktury komunalnej poprzez modernizację budynków użyteczności publicznej”.

Jedną z najważniejszych uchwał podjętych

przez radnych podczas ostatniego posiedzenia był budżet Miasta i Gminy Kolbuszowa na 2007



Prezydium Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

rok, którego założenia przedstawił Skarbnik Stanisław Zuber.

Dochody budżetu gminy na rok 2007 to kwota 44 774 742 zł, zaś wydatki 51 319 078 zł. Źródłem sfinansowania deficytu budżetu gminy zostały ustalone kredyty krajowe w kwocie 5 560 000 zł, oraz pożyczki krajowe w kwocie 984 336 zł. Na pokrycie spłat wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek w wysokości 1 926 783 zł, planuje się zaciągnięcie kredytu w kwocie 742 928 zł, oraz wykorzystanie nadwyżki z lat ubiegłych w kwocie 1 183 855 zł. Na dochody budżetu gminy składają się dochody własne gminy pochodzące z podatków i opłat lokalnych, oraz z najmu, wieczystego użytkowania i sprzedaży składników majątkowych. Ponadto budżet zasilają subwencje i dotacje z budżetu państwa, a także udziały w podatku dochodowym od osób prawnych i od osób fizycznych. Największy udział wynoszący 40% w budżecie po stronie dochodów to subwencje z budżetu państwa (17 746 743 zł), w tym część oświa-

cd. na str. 13

towa (12 496 866 zł), z której pokrywane są wydatki na rozwój oświaty i wychowania w gminie. Kolejną grupą dochodów ze względu na procentowy udział (22%) stanowią dotacje z budżetu państwa (9 823 049 zł) na pokrycie wydatków związanych z administracją rządową, w szczególności na zadania z zakresu pomocy społecznej (9 454 900 zł). Udział podatków i opłat lokalnych to kwota 8 234 100 zł, stanowiącej 18% dochodów ogółem. Największe wpływy z podatków planowane są z podatku od nieruchomości zarówno od osób prawnych jak i fizycznych. Na podstawie wpływów w roku ubiegłym ten podatek został zaplanowany w kwocie 6 070 000 zł. W wydatkach budżetu gminy wyodrębnia się wydatki bieżące i wydatki majątkowe. Tak jak w latach poprzednich gmina kładzie duży nacisk na rozwój inwestycji w gminie. Stąd też w budżecie gminy na wydatki majątkowe związane z poprawą infrastruktury drogowej, wodociągowej, kanalizacyjnej, zaplanowano 13 372 154 zł, co stanowi 26% wydatków ogółem. Pozostała część wydatków w kwocie 37 946 924 zł, to wydatki bieżące na realizację zadań własnych gminy. Największą grupą wydatków są wydatki na oświatę i wychowanie. Kwota 17 720 813 zł, to środki na utrzymanie placówek oświatowych, zakup materiałów i wyposażenia, oraz książek, pomocy naukowych i dydaktycznych, a także związane z bieżącymi remontami w szkołach, przedszkolach czy gimnazjach na terenie całej gminy. Dotacje dla przedszkoli niepublicznych zaplanowano w kwocie 187 000 zł. Kolejna grupa wydatków to wydatki na pomoc społeczną (11 092 100 zł), a przede wszystkim na świadczenia rodzinne i zaliczki alimentacyjne, zasiłki stałe i okresowe dla rodzin ubogich z terenu gminy, dodatki mieszkaniowe i na utrzymanie Środowiskowego Domu Samopomocy. Aby zadania te były realizowane, muszą być również zaplanowane środki na utrzymanie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, który jest jednostką budżetową wykonującą zadania z tego zakresu. Kolejną grupą wydatków pod względem zaangażowania środków są wydatki na gospodarkę komunalną (7 967 654 zł), która swoim zakresem obejmuje przede wszystkim wydatki na gospodarkę odpadami (rekultywacja składowiska odpadów komunalnych – kwota 1 838 838 zł), oświetlenie ulic i dróg w gminie (600 000 zł). Dotacje dla zakładów budżetowych – Zakład Usług Komunalnych – 280 000 zł, Zakład Wodno-Kanalizacyjny – 224 700 zł, stanowią 6% wydatków na gospodarkę komunalną. Natomiast przeważającą część wydatków w tym dziale stanowią wydatki majątkowe na remont dróg, ulic, chodników, oraz kanalizacji i sieci wodociągowej w mieście i gminie (4 699 116 zł). W roku 2007 również na kulturę fizyczną i sport planuje się wydatkować ponad 5 mln złotych, z czego 4 200 000 zł stanowią wydatki na budowę krytej pływalni w Kolbuszowej. Pozostałe środki zaplanowano

na wydatki związane z rolnictwem, leśnictwem, transportem i utrzymaniem dróg gminnych, administracją publiczną, ochroną zdrowia, gospodarką mieszkaniową, edukacyjną opieką wychowawczą, oraz kulturą i ochroną dziedzictwa narodowego.

Budżet gminy na 2007 rok jest budżetem nastawionym na rozwój infrastruktury w gminie, ponadto kładzie się nacisk na rozwój dzieci i młodzieży szkolnej poprzez stworzenie im sprzyjających warunków w zmodernizowanych i dobrze wyposażonych placówkach oświatowych.

RADNI PODJĘLI TAKŻE UCHWAŁY ...

w sprawie: zaciągnięcia kredytu preferencyjnego na finansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej Counterpart Fund na finansowanie budowy ulic z infrastrukturą towarzyszącą – Osiedle Prefabet w Kolbuszowej – ulic: Budowlanych, J. Bema, zaciągnięcia kredytu preferencyjnego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej Counterpart Fund na finansowanie budowy ulic wraz z infrastrukturą towarzyszącą – Osiedle Polna 1 w Kolbuszowej – ul. Modrzewiowa, zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie na rekultywację składowiska odpadów komunalnych w Kolbuszowej, zaciągnięcia kredytu w banku Ochrony Środo-

wiska S.A. na finansowanie I etapu budowy krytej pływalni w Kolbuszowej, udzielenia pomocy finansowej dla samorządu Powiatu Kolbuszowskiego w roku 2007, udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji Samorządowi Województwa Podkarpackiego na budowę chodnika dla pieszych w ciągu drogi wojewódzkiej nr 875 Mielec-Kolbuszowa-Leżajsk w miejscowości Werynia, ustalenia regulaminu przyznawania nauczycielom dodatków i innych składników wynagradzania w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kolbuszowa na rok 2007, wyrażenia zgody na umorzenie należności z tytułu opłat za mieszkanie.

SZKOŁA SPECJALNA ZAMIAST PODSTAWÓWKI

Podczas ostatniego posiedzenia Radni podjęli uchwałę o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej w Kolbuszowej Dolnej. Zgodnie z podjętymi działaniami i przejęciem przez Gminę Kolbuszowa zadania własnego Powiatu Kolbuszowskiego z zakresu edukacji publicznej, likwidacja placówki jest pierwszym etapem prowadzącym do założenia i prowadzenia od 1 września 2007 publicznej szkoły podstawowej specjalnej i publicznego gimnazjum specjalnego z siedzibą w Kolbuszowej Dolnej.

**Justyna Mucha,
Małgorzata Moskwa**

INFORMACJA o przetargu

Burmistrz Kolbuszowej informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obr. Pokoju 21, wywieszony został zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami [jedn. tekst Dz.U. z 2004 r. Nr 261 poz. 2603 ze zm.] wykaz nieruchomości położonych w Kolbuszowej, Kolbuszowej Dolnej oraz Kupnie przeznaczony do zbycia w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

**Burmistrz Kolbuszowej
Jan Zuba**

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze oraz okazali nam wyrazy współczucia po śmierci drogiego nam śp. JÓZEFA ZUBY serdeczne podziękowania składa Rodzina

INFORMACJA

Urząd Miejski w Kolbuszowej informuje, że otwarty został punkt udzielania pomocy rolnikom w wypełnianiu wniosków przyznawanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych i przyznawanie płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na obszarach niekorzystnych warunkach gospodarowania.

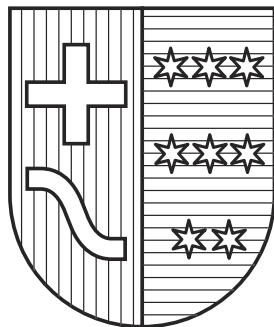
Osoba udzielająca pomocy w wypełnianiu tych wniosków dyżuruje w budynku Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21 na parterze, pokój nr 2 w godzinach pracy Urzędu.

Burmistrz Kolbuszowej

podaje do publicznej wiadomości, że zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny będzie odbierany bezpłatnie od mieszkańców Gminy Kolbuszowa przez Zakład Usług Komunalnych, ul. Piłsudskiego 111.

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ W KOLBUSZOWEJ

przyjmuje strony
**w każdy wtorek w godzinach
od 9.00 do 11.00**
w budynku Urzędu Miejskiego
pokój nr 17



przegląd

POWIATOWY

STAROSTWO • RADA • POWIAT • STAROSTWO • RADA • POWIAT • STAROSTWO • RADA



Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań
w gronie rodziny i wśród przyjaciół
oraz radosnego Alleluja
życzą

Przewodniczący
Rady Powiatu

Tadeusz Kopeć

Starosta Kolbuszowski

Józef Kardyś

Kierunki rozwoju są dobre...

Z przewodniczącym Komisji Gospodarki Mieniem i Finansów Rady Powiatu w Kolbuszowej Stefanem Wrzaskiem, rozmawia Benedykt Popek

Z rolnictwem jest pan związany od zawsze, a już szczególnie od kiedy zaczął pan prowadzić Zakład Przetwórstwa Owocowo – Warzywnego „Cmol – Frut”. Jak zatem ocenia pan stan rolnictwa w powiecie kolbuszowskim?

- Według danych statystycznych dostępnych w materiałach WODR Boguchwała, wielkość produkcji rolnej ciągle spada. W produkcji mleka pozostali tylko ci, którzy dostosowali się do obowiązujących wymogów i kwot mlecznych.

Widzi pan jakieś szanse na rozwój rolnictwa w naszym powiecie? Chyba nie uważa pan że – jak mówią niektórzy – należy ten powiat jak najszybciej zaorać i zalesić...

- Biorąc pod uwagę warunki glebowe to wiele rejonów powiatu ma szanse na utrzymanie i rozwój gospodarstw, jednak jest dużo obszarów o niskiej jakości gleb gdzie zalesienia są rozsądnym posunięciem. Z punktu widzenia mojej działalności gospodarczej, zalesienia to w przyszłości jagoda borówka, ostrężnica i inne poszukiwane tzw. „dzikie owoce”, które są „wodą na młyn” dla mojej firmy...

Czy pana zdaniem władze powiatu, w tym Zarząd i Rada Powiatu mogą mieć jakiś znaczący wpływ na rozwój naszego rolnictwa?

- Moim zdaniem Zarząd i Rada Powiatu nie odegra istotnej roli w rozwoju rolnictwa w gospodarce wolnorynkowej, z uwagi na brak odpowiednich instrumentów ekonomicznych, niemniej jednak pośrednio wspiera go przez współfinansowanie edukacji, tj. Zespołu Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni, oraz Uniwersytetu Rzeszowskiego Oddział w Weryni, który kształci w kierunku Agrobiologia. Agrobiologia jest w obecnych czasach mówiąc językiem młodzieżowym - „trendy”.

Jako przewodniczący Komisji Gospodarki Mieniem i Finansów zna pan dopiero co uchwalony budżet Powiatu na 2007 rok. Czy są w nim jakieś środki odnoszące się bezpośrednio, lub pośrednio do rolnictwa?

- Budżet Powiatu na 2007 rok został uchwalony 28 lutego bieżącego roku jako: dochody - 25 263 235 zł, wydatki - 24 560 858 zł. Jeśli chodzi o rolnictwo to środki na



nie są niewielkie – pośrednio Powiat obsługuje rolników w zakresie dokumentacji dla pozyskania środków z Powiatowego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Piętnastoma głosami za, przy dwóch wstrzymujących się budżet został uchwalony. Ani jednego głosu przeciw. Czy to oznacza, że ten budżet jest aż tak dobry?

- Chcę przypomnieć, że projekt budżetu na 2007 rok był przygotowywany przez poprzedni Zarząd Powiatu. Staraniem obec-

cd. ze str. 15

go Zarządu budżet został zwiększony o 1 850 000 zł pozyskanych od Gmin, a po uzyskaniu akceptacji wniosku w Ministerstwie Infrastruktury może być zwiększony o kolejne 1 850 000 zł z przeznaczeniem na drogi powiatowe. W zakresie dróg, w obecnym roku planowane jest wykonanie nawierzchni na odcinkach: Dzikowiec – Mechowiec, Zarębki – Mechowiec i Cmolas – Mechowiec. Niezależnie od tego, Gminy: Niwiska, Ranizów i Majdan Królewski będą miały możliwość wyboru inwestycji na drogach powiatowych wskazanych przez wójtów. Inwestycje na drogach w poszczególnych gminach będą proporcjonalne do wkładów finansowych Gmin.

Czy jako radny, przewodniczący najważniejszej komisji w Radzie, zastanawiał się pan w jaki sposób wykorzystać dla naszego powiatu obecny, niepowtarzalny, układ polityczny PiS – poseł z Kolbuszowej, senator, wojewoda, radny sejmiku, starosta, burmistrz?

- Myślę, że obecny „układ” jest historyczny – tyle tak „wysoko postawionych” osób i na dodatek w większości z jednej opcji politycznej (tej najważniejszej) powinno przynieść rozkwit naszego powiatu, poczekajmy na efekty – „po czynach ich poznać”.

- W gminie Majdan Królewski, jako pierwszej w powiecie, w tym roku zniknie ostatnia powiatowa żwirówka. To by było wspaniale – mówi z umiarkowanym optymizmem Eugeniusz Szczebiwilk, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych.

Pierwsza jaskółka, czyli...

Promesa na 550 tys.

Już po zimie. Idzie wiosna. Wraz z ustabilizowaniem się wiosennej pogody ruszą pozimowe remonty na drogach powiatowych, czyli tradycyjne łatanie dziur. W tym roku nie ma ich zbyt wiele, bo też i nie było prawdziwej zimy. Użytkownicy dróg czekają jednak na większe roboty. Na tzw. modernizacje dróg. Czekają i zastanawiają się czy w tym roku będą w ogóle robione, a jeśli tak to gdzie? Czy obecne władze Powiatu utrzymają dynamikę budowy dróg taką jak poprzednie władze? Wiele na to wskazuje, że tak.

Na rok bieżący zaplanowano wiele remontów dróg, w tym i modernizacje. Oczywiście ze skromnych środków własnych, przy wsparciu ze strony samorządów gminnych, ministerstw, oraz środków unijnych. W chwili obecnej jest jeszcze za wcześnie żeby mówić o szczegółach. Jest dopiero początek roku. Nie mniej jednak już jest prawie pewne, że zostaną przyznane duże środki na drogi powiatowe z tzw. 10 % rezerwy Ministerstwa Transportu. Wniosek złożony w dn. 23 lutego

W jakim kierunku powinien, pana zdaniem, iść rozwój naszego powiatu?

- Nie chcę wskazywać nowych kierunków, gdyż uważam że te które są wskazane przez tych „wysokopostawionych” są dobre, a więc pragnę wymienić: duża obwodnica w Kolbuszowej, elektryfikacja kolei, wznowienie połączenia kolejowego z Warszawą, modernizacja drogi krajowej Zarębki – Kolbuszowa (w trakcie realizacji), modernizacja drogi krajowej Kolbuszowa – Widełka, modernizacja dróg wojewódzkich: Kolbuszowa – Leżajsk, Kolbuszowa – Mielec, Kolbuszowa – Sędziszów. Oczekujemy także na wsparcie przy remontach dróg powiatowych. Potrzebne jest również wsparcie przy usprzętowieniu Szpitala Powiatowego.

A rozwój gminy Cmolas, z której jest pan radnym?

- Gmina Cmolas rozwija się bardzo dobrze. Mamy bardzo aktywnego wójta i mogę powiedzieć, że wszystko idzie w dobrym kierunku, z przyrostem naturalnym w gminie łącznie...

Nie jest panu przykro, że jest pan jedynym radnym z tej gminy, podczas gdy gmina Ranizów ma aż trzech radnych?

- Jest mi przykro, jednak takie są uroki

demokratycznych wyborów. W poprzedniej kadencji to gmina Cmolas miała czterech radnych a gmina Ranizów jednego.

Co pana zdaniem należałoby zmienić, żeby uniknąć w przyszłości takich niezdrowych sytuacji, że jedna gmina ma jednego radnego, druga mniejsza od niej ma trzech?

- Należałoby zmienić ordynację wyborczą tak aby każda Gmina miała odpowiednią ilość swoich przedstawicieli w Radzie Powiatu.

Zajmuje się pan finansami zakładu „Cmol – Frut” jako jego właściciel, finansami Powiatu jako przewodniczący Komisji. Gdy trzy lata temu, podczas naszej rozmowy na łamach „Przeгляdu” zapytałem kto u pana w domu zajmuje się finansami, powiedział pan że żona ale tylko w dziale – wydatki bieżące. Czy od tamtego czasu coś się zmieniło?

- Powiedziałem również, że wydatki takie jak remonty, czy podobne, są na zasadzie konsensusu. Pragnę dodać panie redaktorze, że po rozliczeniu z Urzędem Skarbowym w naszym kraju istnieje pełna swoboda wydatkowania dochodów własnych.

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia, zarówno w działalności samorządowej jak i biznesowej.

przez Starostę Kolbuszowskiego. Obejmować będzie w szczególności naprawę zniszczonych stożków i podmytych przyczółków przy obiektach mostowych a także przebudowę uszkodzonych przepustów pod drogami.

Kwota 550 tys. w stosunku do potrzeb nie jest zbyt duża. Jednak na tle kwot przyznanych innym powiatom podkarpackim jest jedną z największych. Nieoficjalnie wiadomo, że zadziałał tu nasz poseł Zbigniew Chmielowiec. Większość dotacji była w granicach 100 tys. zł. Do końca czerwca mają być złożone wymagane dokumenty, potem procedury przetargowe. Prace mają być zrealizowane około września.

Marcin Mazur



Starosta Józef Kardys odbiera promesę z rąk wojewody Ewy Draus.

jest w trakcie rozpatrywania. Czuwają nad tym nasi krajanie.

Tymczasem są już pierwsze pieniądze na drogi z MSWiA. W dniu 5 marca br. starosta kolbuszowski **Józef Kardys** odebrał z rąk wojewody podkarpackiego pani **Ewy Draus** promesę na 550 tys. zł. Są to środki przyznane powiatowi na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, czyli odbudowę infrastruktury drogowej – mostowej. Jak nas poinformował dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych **Eugeniusz Szczebiwilk** – zakres robót który zostanie określony do przetargu wynikał będzie z protokołów sporządzonych przez komisję powołaną

Z prac Rady Powiatu

V sesję Rady Powiatu, która odbyła się w dniu 28 lutego br. można określić jako „sesję budżetową”, bowiem uchwalono na niej budżet Powiatu Kolbuszowskiego na rok 2007.

W porządku obrad znajdowały się m.in. takie punkty jak: Informacja starosty o pracach Zarządu Powiatu w okresie od poprzedniej sesji; Rozpatrzenie sprawozdania z funkcjonowania Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej za rok 2006; Rozpatrzenie informacji komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej w 2006 r. oraz o zagrożeniach pożarowych powiatu; Rozpatrzenie sprawozdania komendanta powiatowego Komendy Policji z działalności policji w 2006 r., łącznie z informacją o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu; Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania Zarządu Powiatu; Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań Powiatu, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przekazane przez prezesa Zarządu tego Funduszu samorządowi powiatowemu; Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu zagospodarowania Powiatowym Funduszem Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na rok 2007; Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Kolbuszowskiego na rok 2007; Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad wypłaty diet radnym Rady Powiatu, za udział w pracach organów Powiatu, oraz zasad zwrotu kosztów podróży służbowych; Podjęcie uchwały w sprawie zmian w regulaminie organizacyjnym Starostwa; Interpelacje i zapytania radnych, oraz sprawy różne.



Komendant Jan Ziobro podczas sprawozdania.

Fot. B. Popek

Z PRAC ZARZĄDU POWIATU

Na początku sesji starosta **Józef Kar-dyś** złożył krótkie sprawozdanie z pracy Zarządu w okresie od ostatniej sesji. Zarząd obradował na czterech posiedzeniach. Oprócz przygotowania materiałów na sesję zajmował się wieloma ważnymi sprawami, m.in. takimi jak: Zorganizowanie szkolenia z zakresu stosowania środków ochrony roślin dla rolników z terenu powiatu, które odbyło się w dniach 19 i 21 lutego w Starostwie. Zarząd przeznaczył na ten cel 1 tys. złotych z PFOŚ; Wystąpienie z wnioskiem do marszałka Województwa o przekazanie na rzecz Powiatu budynku Powiatowego Urzędu Pracy; Złożenie wniosku w Ministerstwie Transportu o dofinansowanie inwestycji na drogach powiatowych w ramach 10 % rezerwy Ministerstwa; Złożenie dokumentów do programu CEKSO; Wystąpienie z wnioskiem do Ministerstwa Edukacji w sprawie ponownego naliczenia subwencji oświatowej.

Radnego **Dariusza Bździkota** interesował program CEKSO, zwłaszcza termin rozpoczęcia jego realizacji. W odpowiedzi wicestarosta **Waldemar Macheta** stwierdził iż – *na dzień dzisiejszy czekamy tylko z podpisaniem umowy. Na wszystkich dokumentach już figurujemy. Jesteśmy po spotkaniach z dyrekcją ZST, CKP i panem prezydentem Ferencem. Umowa między firmą patronacką „FIN” a ZST jest już podpisana. Teraz czekamy na zawarcie umowy pomiędzy ZST, CKP a Doliną Lotniczą. Trzeba na to wszystko czasu. Nie jest tak, że od razu Kuratorium czy też Dolina Lotnicza będzie w stanie odbudować te wieloletnie, czy kilkunastoletnie zaniedbania jeśli chodzi o szkolnictwo zawodowe.*

BIBLIOTEKA ROZBUDOWANA I UNOWOCZEŚNIONA

Dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej **Andrzej Jagodziński** przedstawił obszernie sprawozdanie z działalności swojej biblioteki za rok 2006. Radni oraz wszyscy obecni na sali obrad otrzymali ponadto po dwie starannie wydane broszury, ukazujące „**Biblioteki Publiczne powiatu kolbuszowskiego w liczbach**”, oraz „**Rozbudowę i nadbudowę budynku MiPBP**”.

Według informacji dyrektora, w ubiegłym roku w związku z modernizacją i nadbudową budynku MiPBP, biblioteka pracowała w trudnych warunkach. Na okres remontu przeniesiono wypożyczalnię do innego budynku. Pozostałe działy zostały na miejscu, sukcesywnie przenosząc się do wyremontowanych pomieszczeń. Dzięki remontowi i rozbudowie biblioteka otrzymała



Radni opozycji, Dariusz Bździkot i Grzegorz Romaniuk unoszą wnioski o przesunięcie pewnych kwot w budżecie.

dotąd dodatkowo wielofunkcyjną czytelną, drugą klatkę schodową, windę do transportu książek, nowoczesną sieć komputerową, magazyn kompaktowy liczący ok. 400 metrów bieżących półek. Cała drewniana stolarka oraz wszystkie instalacje zostały wymienione. Budynek który pokryto nową blachą, został ocieplony i otrzymał estetyczną elewację. Pomimo że prace związane z remontem były dla pracowników biblioteki priorytetowe, konsekwentnie wykonywano podstawowe zadania statutowe.

NADAL WYPALAJĄ TRAWY

Ze sprawozdania komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej **Jana Ziobro**, po raz pierwszy w formie prezentacji multimedialnej, można się było dowiedzieć m.in. że w roku 2006 odnotowano ogółem 557 zdarzeń, z tego 157 to pożary, 394 miejscowe zagrożenia, 6 to alarmy fałszywe. Dla porównania, w roku 2005 odnotowano 546 zdarzeń, w tym 117 to pożary, 3 alarmy fałszywe. Najczęstszymi przyczynami powstawania pożarów były podpalenia (pożary traw) tj. ok. 57 %, nie ustalone ok. 17 %. Inne przyczyny pożarów to m.in. nieostrożność osób dorosłych przy posługiwaniu się ogniem otwartym, w tym papierosy, zapalaki (12 zdarzeń), wady urządzeń i instalacji elektrycznych (10). Najczęstsze przyczyny powstawania miejscowych zagrożeń to m.in.: niezachowanie zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego (116 zdarzeń), nietypowe zachowanie się zwierząt – szerszenie, osy (71), gwałtowne opady atmosferyczne (23), huragany, silne wiatry (15), gwałtowne przybory wód, zatory lodowe (13).

Wiele ważnych informacji na temat funkcjonowania KP PSP można było znaleźć również w pisemnej „**Informacji z działań w roku 2006**” opracowanej przez kpt. inż.

cd. ze str. 17

Marka Babułę. Ze względu na brak miejsca nie możemy zamieścić wielu ciekawych informacji, m.in. z kontroli jednostek OSP z terenu poszczególnych gmin przeprowadzonych przez Komendę Powiatową. Niekiedy są to informacje tak niepokojące jak i humorystyczne. Na przykład w dniu 14 grudnia przeprowadzono inspekcję gotowości bojowej OSP z terenu gminy Raniżów. W wyniku kontroli ustalono: OSP Zielonka i OSP Korczowiska – na alarm przybyło po 6 członków, brak kierowców; OSP Poręby Wolskie – na alarm przybył tylko kierowca. OSP Mazury – brak możliwości włączenia syreny bez otwarcia garażu.

Nie mniej ciekawe sprawozdanie przedstawił komendant powiatowy Policji nadkom. **Mieczysław Margański**. Wynika z niego że w 2006 roku w Komendzie Powiatowej Policji w Kolbuszowej wszczęto – 808 postępowań przygotowawczych i liczba ta była niższa od ub.r. o 58 dochodzeń. W okresie tym stwierdzono 773 przestępstwa. W stosunku do 2005 r. ilość ta jest niższa o 14 czynów. Osiągnięto wskaźnik wykrywalności ogólnej 85 % i jest on wyższy od ubiegłorocznego o 2,4 %. Wskaźnik ten klasyfikuje kolbuszowską jednostkę na trzecim miejscu w skali województwa (!) i jest wyższy od średniej wojewódzkiej o 13, 6 %.

Radny **Jan Wiącek**, w związku z wypaleniem traw, co jest ostatnio nagminne, pytał – *kto powinien pierw interweniować w przypadku jeżeli pali się trawa, straż pożarna czy policja. Na to komendant **Margański** odparł, że – jeżeli coś się pali to zgłosić na Straż, zaś Straż zareaguje i nas powiadomi. Proszę państwa, z tymi wypaleniami jest dość często problem, ponieważ nie zawsze udaje się nam to komuś udowodnić. Nawet jeżeli ktoś wypala trawę przy drodze to mówi: zauważyłem że się pali i przyszedłem pomóc*

gasić, ratować. Nie ma dowodów, a więc nie ma z czym pójść do sądu grodzkiego.

Komendant koncentrując się na ocenie stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego pominął, być może przez skromność nie wspomniał o wspaniałej inwestycji zrealizowanej w roku ubiegłym – remoncie kapitalnym budynku Komendy Powiatowej Policji. To również jest jego sukces.

BUDŻET POWIATU UCHWALONY

Ten punkt był najważniejszy w porządku obrad V sesji. Skarbnik Powiatu pani **Małgorzata Mokrzycka – Kwaśnik** na początku omówiła dość obszernie projekt budżetu, po czym odpowiadała na zapytania radnych. Po dyskusji realizowana była dalsza procedura uchwalania budżetu, tj. przedstawienie opinii (pozytywnej) Komisji Gospodarki Mieniem i Finansów przez przewodniczącego **Stefana Wrzaska** i opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie. Opinia również pozytywna. Podczas głosowania 15 radnych opowiedziało się za przyjęciem budżetu, 0 przeciw, dwóch radnych oddało głosy wstrzymujące.

*- Chciałem podziękować Radzie, podziękować obecnemu Zarządowi jak i Zarządowi byłemu, ponieważ to on jest konstruktorem tego budżetu – powiedział wyraźnie zadowolony starosta **Józef Kardys** tuż po głosowaniu. – Budżet będzie wykonywany przez Zarząd, ale nie w oderwaniu od was. Dalej będziemy o nim tu na sesji dyskutować, będziemy zastanawiać się co dalej. Z tej „trybuny” chcę podziękować burmistrzowi, wójtom, samorządom gmin za zrozumienie sytuacji Powiatu. Ogromnie się cieszę, że na Konwencji Wójtów jest atmosfera bardzo miła, zrozumiała, a wynikiem tego jest, już na starcie, w naszym projekcie budżetu kwota 1 850 000 zł od samorządów gmin. Rokuje nam to dobrze proszę państwa. Mamy już pewne kroki zrobione. Cieszę się ogromnie*

kwotą 550 tys. przyznaną z MSWiA, bo za te pieniądze można już coś zrobić na drogach, na którychś odcinkach. Cieszył się będą ogromnie jeśli przyjdzie kwota z 10 % rezerwy państwa. Cieszył się będą jeśli wnioski które będziemy składać będą pozytywnie załatwione. Ogromnie ucieszę się, jeśli uda nam się zrobić zakup, który mamy obiecany dla Szpitala. A wy mam nadzieję, że będziecie się cieszyć razem ze mną – zakończył swoje wystąpienie starosta.

W uchwalonym budżecie przewiduje się dochody w wysokości – **25 263 235 zł**, wydatki zaś – **24 560 858 zł**, w tym wydatki majątkowe – **3 851 130 zł**.

DIETY RADNYCH POWIATOWYCH

W punkcie jedenastym sesji radni podjęli uchwałę w sprawie podwyższenie wysokości diet i zwrotu kosztów podróży służbowych. W tym miejscu należy zaznaczyć, że diety radnych powiatowych dotychczas nie były podwyższane i były niższe od diet radnych w niektórych gminach powiatu kolbuszowskiego, nie wspominając już innych powiatów w naszym województwie.

Po krótkiej dyskusji, w której pojawiły się głosy za i przeciw, ostatecznie uchwalono, że radnym powiatowym będą przysługiwać diety za udział w pracach organów Powiatu na następujących zasadach: 1. Za udział w sesjach Rady, posiedzeniach Zarządu, Komisji stałych i doraźnych radnym przysługuje dieta w wysokości – **150 zł**, 2. Przewodniczącym Komisji stałych i doraźnych za udział w posiedzeniu Komisji której przewodniczą przysługuje dieta w wysokości **170 zł**, 3. Wiceprzewodniczącym Rady za udział w sesji przysługuje dieta w wysokości **180 zł**. Przewodniczącemu Rady przysługuje zryczałtowana miesięczna dieta w wysokości **1 300 zł**.

Benedykt Popek



Starosta **Józef Kardys** broni ostatecznej wersji budżetu, proponowanej przez Zarząd.



Głosowanie nad tegorocznym budżetem. 15 radnych „za”.

Fot. B. Popek

Nowy projekt flagi Powiatu

Powiat Kolbuszowski od kilku lat posiada własny herb, nie posiada natomiast flagi. Projekt państwa **Wiktorii Helwin** i **Wiesława Walata** opracowany w 2003 r., zaakceptowany przez Zarząd i Radę Powiatu uzyskał negatywną opinię Komisji Heraldycznej przy MSWiA w Warszawie (Uchwała komisji Nr 15-392/0/2007 z dnia 26 września 2006 r.), o czym poinformował sekretarz stanu MSWiA **Jarosław Zieliński** dopiero pismem z dnia 15 lutego 2007 r. Powodem wydania takiej opinii była niewłaściwa kompozycja barw na płacie flagi.

Według zasad weksylologii – czytamy w załączniku do uchwały – barwy flagi powinny być skomponowane autonomicznie, to jest że nie należy nakładać tych samych barw na siebie. W projekcie flagi barwy czerwona i niebieska są nałożone na siebie w

ten sposób, że barwy herbu Powiatu łączą się z barwami pasów poziomych, co jest niewskazane ze względów optycznych i stanowi naruszenie zasady alternacji barw. Komisja zaproponowała by żółty środkowy pas flagi był najszerszy i na nim był umieszczony herb, tak by nie dotykała go żadna inna barwa.



Dwa pozostałe pasy, tj. niebieski i czerwony powinny być znacznie węższe.

Po naniesieniu tych, powiedzmy drob-

nych poprawek, przez informatyka w Starostwie pana **Roberta Płocha** projekt flagi uzyskał pozytywną opinię Zarządu Powiatu na posiedzeniu w dniu 14 marca br. Członkowie Zarządu zgodnie ustalili, że górny skrajny pas flagi powinien mieć kolor niebieski, dolny pas kolor czerwony. Również Komisja Promocji wyraziła opinię pozytywną.

Jak dowiedzieliśmy się od sekretarza Powiatu pana **Stanisława Steca** – na najbliższej sesji Rady, która odbędzie się w dniu 29 marca, planujemy w sprawach różnych przedstawić tego tematu radnym. Jeśli opinia radnych odnośnie poprawionego projektu flagi będzie pozytywna to prześlemy go do ponownego zaopiniowania przez Komisję Heraldyczną.

Tak więc, może już za dwa, trzy miesiące nad Starostwem będzie powiewać niebiesko – żółto – czerwona flaga Powiatu Kolbuszowskiego.

Benedykt Popek

Temat na czasie...

SP ZOZ – szanse wyjścia z kryzysu i szanse rozwoju – cd.

W ostatnim czasie wiele mówi się na temat trudnej sytuacji Służby Zdrowia w kraju, jak również i w naszym powiecie. W różnych środowiskach rodzą się różne pomysły dotyczące wyjścia z kryzysu i perspektyw rozwoju Służby Zdrowia. Również i w naszym powiecie toczona jest dyskusja na ten temat. W związku z tym postanowiliśmy się zwrócić do znanych i kompetentnych osób ze świata polityki, samorządu, oraz Służby Zdrowia z zapytaniem: Jak powinna działać Służba Zdrowia w powiecie kolbuszowskim, w następujących warunkach:

- **Bliskie sąsiedztwo i konkurencyjność ośrodków Mielca, Rzeszowa, Nowej Dęby.**
- **Coraz bardziej niepokojąca sytuacja w kraju: Wsparcie ze strony rządu tylko dla wybranych, zajmowanie przez komorników kont szpitali zadłużonych, zamykanie oddziałów, wzrastające prywatne kliniki i prywatyzujące się POZ-y, brak dla szpitali środków z zewnątrz potrzebnych do uzyskania wyższego standardu wykonywanych usług medycznych.**
- **Coraz częstsze głosy niektórych polityków o potrzebie prywatyzacji Służby Zdrowia.**

Oto dalsze wypowiedzi osób kompetentnych:

Przewodniczący Komisji Gospodarki Mienia i Finansów Rady Powiatu Stefan Wrzask

- Jedno jest pewne, że wszystko trzeba zrobić by utrzymać szpital dla ponad 60 tysięcznego powiatu kolbuszowskiego. Jak to zrobić w sąsiedztwie konkurujących ze sobą ośrodków w Rzeszowie, Mielcu i Nowej Dębie? Odpowiedź jest prosta: Służba Zdrowia naszego powiatu powinna być lepsza od wymienionych poprzez: sprawniejsze zarządzanie zasobami które posiadamy, posiadanie nowoczesnego sprzętu - ale o to trzeba zabiegać i chcieć to skutecznie robić np. za środków unijnych - jednak wnioski trzeba napisać i złożyć.

Wsparcie ze strony rządu jest, i owszem ale tylko dla wybranych, więc trzeba zabiegać aby dołączyć do tego grona. Natomiast sprawę zajmowania kont szpitali przez komorników należy traktować jako rabunek. Szpitalowi kolbuszowskiemu komornik „wyciągnął” ponad trzydzieści tysięcy złotych (za parę godzin swojej pracy), bo ustawodawca wyposażył go w komfortowe instrumenty egzekucji i bardzo wysokie prowizje.

Ośrodki Zdrowia w Dzikowcu i Majdanie Królewskim funkcjonują lepiej niż należące do SP ZOZ Kolbuszowa i dlatego należy przekazać te ośrodki samorządowi gminnym, którzy to tak zorganizują aby dostępność i poziom usług medycznych była odpowiednia dla potrzeb naszych mieszkańców.

Są głosy polityków o potrzebie prywatyzacji Służby Zdrowia - i tu jest znak zapytania ponieważ społeczeństwo musiałoby wiedzieć jaki będzie system ubezpieczeń zdrowotnych.

Wcale to nie oznacza, że pacjent po świadczenie lecznicze ma iść z gotówką, może mieć np. kupon z którego po wykonaniu usługi usługodawca rozliczy się z Narodowym Funduszem Zdrowia. Z obserwacji wielu krajów takich jak Stany Zjednoczone, Francja, Szwecja o systemie publicznym i prywatnym wynika, że prywatna Służba Zdrowia jest mimo wszystko tańsza i świadczy usługi na wiele wyższym poziomie niż służby publiczne. A może tak skorzystać z doświadczeń zaprzyjaźnionego miasta Ploermele z Francji?

Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Kolbuszowa Marek Gil

- Bliskie sąsiedztwo konkurencyjnych ośrodków Mielca, Rzeszowa, wymusza konieczność kontraktowania, w miarę możliwości jak najwyżej płatnych przez NFZ usług medycznych, pozwalających zbilansować konieczne a deficytowe mniej płatne procedury. Jednocześnie baza, sprzęt, poziom wykonania usług powinny być konkurencyjne i pokazywać, że u nas jest odpowiedni standard leczenia, a pacjent na pewno z tej możliwości skorzysta.

Unijne środki zewnętrzne przy zaangażowaniu jednostki prowadzącej SP ZOZ są możliwe do pozyskania. Należy dobrze przygotować stosowne wnioski i odpowiedni lobbying, co po ostatnich wyborach samorządowych i parlamentarnych daje większe możliwości niż kiedykolwiek.

Są różne formy prywatyzacji. Jeśli „tak” to należałoby między innymi zapytać co na to „sól tej ziemi, czyli personel szpitala.

Wójt Gminy Cmolos Eugeniusz Galek

- Ad 1. Poprawienie efektywności i jakości leczenia poprzez pozostawienie w ZOZ najlepszych oddziałów i zatrudnienia najlepszych specjalistów.

Ad 2. Zmiany organizacyjne powinny doprowadzić do racjonalności zatrudnienia podniesienia sprawności organizacyjnej i tym samym stworzyć dochodowe funkcjonowanie szpitala. *cd. na str. 20*

cd. ze str. 19

Ad 3. Podjąć niezbędne kroki mające na celu wyposażenie szpitala w sprzęt godny XXI wieku.

Ad 4. Natychmiast przekazać Ośrodki Zdrowia dla gmin jako podstawę ich dokapitalizowania.

Ad 5. Każda decyzja co do prywatyzacji powinna być poprzedzona rzetelną analizą bez pochopnych kroków.

Wójt Gminy Ranizów Jan Niemczyk

- Problem opieki zdrowotnej w powiecie kolbuszowskim wynika z ogólnej sytuacji w Służbie Zdrowia w naszym kraju. System świadczeń zdrowotnych wymaga działań naprawczych, ponieważ jest on niewydolny, zbiurokratyzowany i nieprzychylny pacjentowi. Dodatkowo dotychczasowe próby poprawy sytuacji są nadmiernie upolitycznione ze szkodą dla samego procesu naprawy.

Mimo konkurencyjności większych ośrodków medycznych rolą naszego środowiska jest podjęcie wszelkich działań, by mieszkańcy powiatu mieli zagwarantowane podstawowe świadczenia zdrowotne co najmniej na dotychczasowym poziomie. Najważniejsze w tych działaniach będzie skuteczne pozyskiwanie i dobre zarządzanie środkami finansowymi przeznaczonymi na ten cel.

Marcin Mazur

Volkswageny z PeFRON – u

Owoce dobrej współpracy z PeFRON – em zbiera nie tylko samorząd powiatowy, ale jak widać i samorząd

miejsko – gminny w Kolbuszowej. W ramach realizowanych wspólnie projektów Kolbuszowa wzbogaciła się w ostatnim czasie o dwa nowiutkie samochody Volkswagena Transportery. Pierwszy w cenie 119 920 zł (w tym 90 tys. dołożył PFRON) do przewozu dzieci niepełnosprawnych będących uczniami szkoły specjalnej w Kolbuszowej Dolnej, drugi w cenie 117 980 zł (80 tys. PFRON) dla Środowiskowego Domu Samopomocy w Kolbuszowej.



Samorządowcy Powiatu i Miasta z dyrektorem Maciejem Szymańskim, tuż po poświęceniu otrzymanych samochodów.

Fot. B. Popek

Uroczyste przekazanie obu samochodów i poświęcenie ich, odbyło się w dniu 9 marca br. w szkole w Kolbuszowej Dolnej, z udziałem m.in. posła na Sejm **Zbigniewa Chmielowca**, radnego Sejmiku Wojewódzkiego **Bogdana Romaniuka**, starosty **Józefa Kardysia**, wiceprezesa **Waldemara Machety**, przewodniczącego Rady Miejskiej **Krzysztofa Wilka**, burmistrza **Jana Zuby**, dyrektora szkoły **Marczy Mytych**, no i oczywiście najważniejszego gościa – dyrektora Podkarpackiego Oddziału PeFRON **Macieja Szymańskiego**.

Spotkanie było też okazją do obejrzenia montażu słowno - muzycznego zaprezentowanego przez dzieci z w/w szkoły, a także podziękowania dyrektorowi Szymańskiemu za wyjątkową życzliwość dla Powiatu i Miasta Kolbuszowej. Dyrektor Szymański średnio raz na kwartał jest w Kolbuszowej. Nigdy nie przyjeżdża na darmo...

MM

„Ludzie przychodzą i odchodzą, ale dzieła przez nich zrobione pozostają”

Kapliczki i krzyże gminy Ranizów

Viribus unitis, czyli wspólnymi siłami – udało się wydać książkę pod tytułem „Kapliczki i krzyże przydrożne gminy Ranizów”.

Autorami jej są uczniowie i nauczyciele Gimnazjum w Woli Ranizowskiej. Inicjatorami wydania zaś działacze Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu w Ranizowie, oraz miejscowi samorządowcy.

Książka ma formę katalogu. Na 80 stronach zamieszczonych jest ponad 140 kolorowych fotografii, przedstawiających (prawie) wszystkie kapliczki, figury i krzyże przydrożne rzymsko – katolickie znajdujące się na terenie gminy Ranizów. Przy każdym zdjęciu zamieszczony jest krótki, pięciopunktowy opis w języku polskim i języku angielskim, zawierający informacje podstawowe takie jak - lokalizacja, data powstania, historia, opiekunowie obiektu i osoba udzielająca informacji. Niektóre z nich są bardzo interesujące, jak interesująca jest geneza większości krzyży i kapliczek. Ciekawy dokument. A będzie jeszcze ciekawszy za ileś tam lat, gdy

spróchnieją stare przedwojenne krzyże drewniane i przerdzewieją, pamiętające jeszcze czasy austriackie żeliwne wizerunki męki Pańskiej.

Pięknie zorganizowana promocja książki odbyła się w Zespole Szkół w Woli Ranizowskiej, w dniu 11 marca br. Uczestniczyli w niej m.in. proboszcz parafii Wola Ranizowska ks. **Eugeniusz Worsa**, poseł na Sejm **Zbigniew Chmielowiec**, starosta kolbuszowski **Józef Kardyś**, członek Zarządu Powiatu **Mieczysław Burek**, sekretarz Powiatu **Stanisław Stec**, skarbnik Powiatu **Małgorzata Mokrzycka** – **Kwaśnik**, radni powiatowi **Stanisława Stec** i **Henryk Bajek**, przewodniczący Rady Gminy w Ranizowie **Daniel Fila**, były wieloletni przewodniczący Rady **Marian Indyk**, radni gminy Ranizów, oraz prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Oświaty Kultury i Sportu w Ranizowie **Leon Najowicz**, sołtys wsi Wola Ranożowska **Edward Kasica**, nauczyciele Gimnazjum, licznie przybyła młodzież i mieszkańcy wioski. Na program spotkania składały się: Powitanie gości, słowo wstępne i prowadzenie całości przez panią dyrektor **Stanisławę Stec**, mon-

taż słowno – muzyczny w wykonaniu uczniów Gimnazjum, oraz wystąpienia okolicznościowe: radnego **Mieczysława Burka** – koordynatora wszelkich działań na rzecz wydania książki,

posła **Chmielowca**, starosty **Kardysia**, przewodniczącego **Fili** i prezesa **Najowicza**.

Książka wydana została w nakładzie 1000 egzemplarzy. Można ją nabyć w Gimnazjum w Woli Ranożowskiej i sklepach GS na terenie gminy Ranizów, w cenie 10 złotych. Polecamy.

BP



przegląd POWIATOWY

Redaktor odpowiedzialny: Benedykt Popek.
Kontakt - Sekretariat Starostwa, ul. 11 Listopada 10,
tel. 017/ 22 75 857, kom. 0 693 859 961, lub
e-mail: benek.popek@wp.pl

Na koniec, zamiast pożegnania...

Kilka słów o mojej pracy

Kończąc moją wieloletnią, nazwijmy to pracę zawodową redaktora i dziennikarza samorządowego - polegającą na promowaniu Powiatu Kolbuszowskiego poprzez pisanie i fotografowanie, pozyskiwanie tekstów różnych autorów, redagowanie i przygotowywanie do druku wszelkiego rodzaju materiałów, informujących o funkcjonowaniu samorządu powiatowego, tj. Rady Powiatu, Zarządu Powiatu, Starostwa Powiatowego i jednostek podległych – postanowiłem podzielić się z czytelnikami refleksjami na temat tej mojej dotychczasowej pracy. Ot, takie wspomnienie na koniec. A przy okazji i wyjaśnienie niektórych spraw. Słowa te kieruję do określonej grupy czytelników, którzy przez lata całe czytali moje teksty publikowane w „Ziemi Kolbuszowskiej”, następnie w „Przeglądzie Kolbuszowskim”, przyzwyczaili się do mnie, a może mnie nawet w jakiś sposób polubili.

PRZYGODA Z WILKAMI UDAJĄCYMI OWCE

Dziennikarstwem i redaktorstwem samorządowym zajmowałem się od chwili reaktywowania Powiatu Kolbuszowskiego. Jako radny Rady Powiatu i członek Zarządu Powiatu, oraz dziennikarz i redaktor z pewnym doświadczeniem, już w listopadzie 1998 r. wystąpiłem z inicjatywą utworzenia biuletynu, bądź gazety, informującej o działalności nowo powstałego samorządu powiatowego, integrującej i promującej Powiat. Udało mi się przekonać co do tego ówczesnego starostę **Zbigniewa Lenarta** i pozostałych członków Zarządu, przewodniczącego Rady **Dariusza Bździkota**, sekretarza **Bogdana Romaniuka** i przewodniczącego klubu radnych **AWS Mieczysława Maziarza**. Powierzono mi więc zadanie tworzenia miesięcznika powiatowego. Od podstaw, od zera. Zaprojektowałem szatę graficzną nowej gazety, stałe rubryki, zorganizowałem grupę stałych współpracowników i siedmioosobowy zespół redakcyjny. Uznałem że tytuł przedwojennej powiatowej gazety samorządowej „Ziemia Kolbuszowska” jest najbardziej sensowny i powinno się go kontynuować. Z pewnych względów obowiązki wydawcy powierzyliśmy Towarzystwu Kultury im. Goslara w Kolbuszowej, któremu prezesał dyrektor Biblioteki Miejskiej **Andrzej Jagodziński**. Na wniosek starosty i Zarządu w styczniu 1999 r. Towarzystwo powołało mnie na redaktora naczelnego. Od tej pory zajmowałem się tworzeniem każdego numeru Miesięcznika Powiatowego „Ziemia Kolbuszowska”. Planowałem zawartość, prosiłem o pisanie tekstów, sam pisałem, fotografowałem, redagowałem, robiłem ko-

rekty i przygotowywałem do druku. W przepisywaniu tekstów z rękopisów pomagała Biblioteka. Z czasem, gazeta wydawana w nakładzie 800 egz. sprzedawała się niemal w 100 %. Radni powiatowi oraz czytelnicy nalegali by zwiększyć nakład.

Na początku stycznia 2001 r. zostałem zaskoczony nieoficjalną informacją, że Zarząd Towarzystwa im. Goslara – na czele z prezesem **Andrzejem Jagodzińskim**, sekretarzem **Jackiem Bardanem**, członkami **Józefem Sudolem**, **Janem Malcem** i kilkoma innymi – odwołał mnie z funkcji redaktora naczelnego. Zaskoczenie było ogromne (nie tylko dla mnie), gdyż nigdy wcześniej wyżej wymienieni nie mieli zastrzeżeń do mojej pracy, tym bardziej zarzutów. Wszyscy oni do końca udawali moich przyjaciół, niektórzy nawet serdecznych kolegów. Do dziś nie mogę ochłonąć ze zdumienia, jak można tak kogoś załatwić. Odwołać człowieka z funkcji redaktora naczelnego, pomysłodawcę i organizatora tej gazety, nie przedstawiając mu ani jednego zarzutu - powodu odwołania. Jak można osądzić kogoś i skazać pozbawiając go prawa do obrony. Z moralnego punktu widzenia i prawnego była to akcja wyjątkowo ohydna. Nawet nie potrafili powiadomić mnie o tym. Zrobili to dopiero po wielu tygodniach, w odpowiedzi na moje pisemne żądanie. Dlaczego mnie odwołano? Do dzisiaj nie wiem. Podejrzewam że jakiś wpływ na ten fakt mogli mieć:

1. Sytuacja w Zarządzie i Radzie Powiatu. Należałem do tej grupy radnych, którzy zaczęli coraz bardziej wymagać od ówczesnego starosty uczciwości i efektów pracy na rzecz powiatu. Konfliktów jeszcze wtedy nie było.

2. Sprawa uchwalania herbu Powiatu. Nie jest tajemnicą, że jako członek Zarządu Powiatu byłem przeciwny przyjęciu projektu herbu opracowanego przez pana Jacka Bardana, przedstawiającego w polu błękitnym tarczy, samą tylko gwiazdę sześcioramienną złotą. Uważałem że sama gwiazda za mało mówi o przeszłości i teraźniejszości powiatu kolbuszowskiego. Obawiałem się również, że w przyszłości ktoś łatwo może ją „przerobić” na przykład na gwiazdę Dawida (masonski heksagram), podobnie jak to się stało w herbie miasta Kolbuszowej – stolicy powiatu. Uchwalenie w/w gwiazdy forsowali głównie ci sami ludzie, którzy byli zaangażowani w zmianę herbu Kolbuszowej.

3. W ostatnich miesiącach przed odwołaniem wyczuwałem ambicje pana Bardana zostania redaktorem naczelnym tej dobrze już zorganizowanej i popularnej gazety. Uznałem jednak, że może tak mi się tylko

wydaje. Nie byłem przecież zwolennikiem „spiskowej teorii dziejów”. W kilka miesięcy po usunięciu mnie pan Bardan został redaktorem naczelnym „Ziemi Kolbuszowskiej”. Do



jakiego stanu doprowadził tą gazetę najlepiej zobaczyć, biorąc do ręki choćby ostatni numer przez niego zredagowany.

POŚRÓD PRZYJACIÓŁ W „PRZEGLĄDZIE”

Po uzasadnionej, aczkolwiek nieudanej próbie odwołania ze stanowiska ówczesnego starosty, w marcu 2002 r. radni Powiatowego Forum Samorządowego postanowili utworzyć niezależny od niego i jego zwolenników serwis informacyjny. Podjęte rozmowy z redakcją „Przeglądu Kolbuszowskiego” zakończyły się powodzeniem. Dotychczasowy miesięcznik miejsko – gminny stał się Miesięcznikiem Powiatowym. Od tej pory, tj. od maja 2002 r., do chwili obecnej znajduje się w nim stała wkładka zawierająca podstawowe (nie sensacyjne) informacje o funkcjonowaniu samorządu powiatowego. A jaka była moja w tym rola? Oczywiście utworzenie tej wkładki i redagowanie jej. Pierw był to „Powiatowy Serwis Informacyjny”, robiony na prośbę Klubu Radnych „Forum”, następnie po wygranych wyborach koalicji Liga Polskich Rodzin – Powiatowe Forum Samorządowe – Prawo i Sprawiedliwość, była to już większa wkładka „Przegląd Powiatowy”, robiona na prośbę nowych starostów **Bogdana Romaniuka** i **Waldemara Machety**. Dzięki przychylności redaktorów prowadzących, panów **Stanisława Gorzelnego** i **Jana Skowrońskiego** wiele tekstów dotyczących spraw powiatowych mogłem umieszczać poza wkładką, za które Starostwo nie musiało płacić. Podobnie się dzieje zresztą do tej pory. Wystarczy wziąć do ręki choćby poprzedni, lutowy numer gazety, żeby się o tym przekonać.

Ostatnie wybory samorządowe w powiecie odbyły się, niestety, w atmosferze konfliktu. Nie porozumieli się liderzy prawicy. Zabrakło chyba pana **Jana Serafina** (s.p.) z **Mechowca** i nie doszło do powtórzenia koalicji sprzed czterech lat. Forum i PiS wystawiły swoich konkurencyjnych kandydatów na radnych, burmistrza i wójtów. Wygrał rządzący w kraju PiS. Starostą został pan **Józef Kardys**, przeciwnik **Romaniuka**. Miał do tego prawo „zwyczajowe” – stał przeciw

cd. ze str. 21

na czele opcji, która posiadała największą liczbę radnych, oraz prawo moralne – stał na czele komitetu reaktywowania tegoż powiatu, w pierwszej kadencji był poważnym kandydatem na starostę, w drugiej był przewodniczącym Rady Powiatu.

Jako członek sztabu wyborczego Forum, odpowiedzialny za kampanię w mediach, znalazłem się więc w kłopotliwej sytuacji. Po Starostwie krążyły już plotki że jestem „pierwszy do odstrzału”. I oto okazało się, że starosta Kardys nie dość że nie „odstrzelił” mnie jako „żołnierza Romaniuka” (a jak wiemy są różne sposoby na pozbycie się pracownika, doświadczyłem tego w muzeum), to zaproponował mi dalszą pracę, na podobnych zasadach. Zdecydowałem się jednak odejść, autentycznie na własną prośbę, w związku z planowanym od dawna rozpoczęciem działalności gospodarczej.

Niniejsza wkładka powiatowa jest więc ostatnią którą redaguję. Nie martwię się tym bowiem uważam się za osobę zastępową. Po mnie przyjdzie ktoś, kto być może będzie robił lepiej to co ja. Ubolewam natomiast nad tym, że obecny Zarząd Powiatu od stycznia zmniejszył ilość stron zwartej wkładki „Przegląd Powiatowy” z ośmiu do czterech. Cztery strony przeszły do „Ziemi Kolbuszowskiej”. Moim zdaniem, jeśli coś dobrze funkcjonuje to nie powinno się tego zmieniać. Czytelnicy przyzwyczaili się już do stałej, około 10 stronicowej wkładki, będącej jakby biuletynem samorządu powiatowego. Dzielenie podstawowych informacji jednego samorządu na dwie gazety nigdzie na dłuższą metę nie zdało egzaminu. Ale to już nie moja rzecz. Pozwoliłem sobie wyrazić tylko swoją opinię.

PRZEPRASZAM ZA NIEDOCIĄGIENIA

Zdaję sobie sprawę, że nie byłem redaktorem idealnym. Chciałbym więc teraz przeprosić czytelników za wszelkie niedociągnięcia redakcyjne, błędy drukarskie i inne usterki, wynikające z mojej winy i nie z mojej. Odnosnie zarzutów o stronicowość, które najczęściej pojawiały się ze strony obozów przeciwnych obozowi władzy w danym czasie, śpieszę wyjaśnić że w mojej około 20 – letniej karierze dziennikarskiej nie spotkałem gazety niezależnej. Gazety które dane mi było redagować, były zależne w jakimś stopniu od przedstawicieli samorządów które je dofinansowały. To o wiele lepiej niż by były zależne np. od szefów banków (w większości nie polskich), które by je kredytowały, biznesmenów którzy by je sponsorowali, od nie polskich wydawców, partii politycznych, etc. Przedstawiciele władz, mimo wszystko, reprezentują bowiem jakąś większość naszego społeczeństwa a zatem i jego interesy, w myśl powiedzenia „jakie społeczeństwo taka

władza”. Proszę mi więc wybaczyć to, na co jako redaktor nie miałem wpływu. Ze swej strony natomiast zawsze starałem się zachować maksimum obiektywizmu, szacunku i uczciwości wobec czytelników.

POWOŁANIE DO RZEŹBIENIA I KONSERWOWANIA

Tak się czasem w życiu składa, że człowiek zapragnie realizować swoje powołanie. O ile takowe otrzymał od Stwórcy i je posiada. Niektórzy twierdzą - którzy mnie podobno dobrze znają - że ja mam powołanie do rzeźbienia i konserwowania antyków. Inni że do dziennikarstwa. Jeszcze inni, że do działalności społecznej, samorządowej. Mnie się wydaje że do ogrodnictwa... Do urządzania i pielęgnowania ogrodów. Mówię poważnie. Nie wiadomo kto ma rację.

To pierwsze moje „powołanie” realizowałem w jakiś sposób w tzw. Szkole Kenara w Zakopanem, następnie w pracy, w Muzeum – Zamku w Łańcucie, którą to pracę bardzo dobrze wspominam. Potem z chwilowej konieczności w Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, skąd niestety po 23 latach musiałem odejść, gdyż nie mogłem dłużej już znieść coraz bardziej wyszukanych metod utrudniania mi prac konserwatorskich, oraz upokarzania mnie przez obecną dyrekcję, zwłaszcza zastępcę (i najbliższego współpracownika) dyrektora - „biznesmena” Stanisława Wilka (Wilk-Pol !). Przez pewien czas zostałem więc zmuszony do realizowania swojego drugiego „powołania”. Stąd też znalazłem się w Starostwie Powiatowym, gdzie zajmowałem się informacją prasową.

Praca w Starostwie nie była dla mnie, że tak powiem – marzeniem życia. Od lat moim marzeniem życia była własna działalność gospodarcza. Dzięki pomocy obecnego starosty pana Józefa Kardysia – który zachęcił mnie do uczestnictwa w programie unijnym ZPORR – chwyciłem wreszcie „wiatr w żagle” i nie zamierzam go już wypuszczać. Niestety nie da się pogodzić działalności którą zamierzam prowadzić z inną pracą zawodową. **Ochodzę więc od samorządu powiatowego, nie odchodzę natomiast od dziennikarstwa.** Na jak długo? Bóg raczy wiedzieć.

DZIĘKUJĘ WSZYSTKIM ZA WSPÓŁPRACĘ

Na koniec, jako redaktor, chciałbym podziękować wszystkim moim, tym najbliższym współpracownikom za wieloletnią współpracę i pomoc. Dziękuję panom starostom, wicestarostom, przewodniczącym Rady Powiatu. Szczególnie byłemu staroście **Bogdanowi Romaniukowi**, obecnemu staroście **Józefowi Kardysiowi** i wicestaroście **Waldemarowi Machecie**, sekretarzom Powiatu **Elżbiecie Wróbel** i **Stanisławowi Stecowi**. Pracownikom Starostwa paniom **Marii Rząsa** (obecnie Rusin) i **Katarzynie**

Cesarz. Kierownikom wydziałów Starostwa i szefom jednostek podległych. Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomagali mi w pracy na rzecz informowania o działaniach samorządu powiatowego i promowania Powiatu w latach 1998 – 2007.

Dziękuję moim byłym współpracownikom redakcyjnym z „Ziemi Kolbuszowskiej” dyr. **Maciejowi Skowrońskiemu**, **Michałowi Franczykowi** i **Antoniemu Stąporowi**. Największe podziękowanie składam wszystkim moim współredaktorom z „Przeglądu Kolbuszowskiego”, szczególnie **Stanisławowi Gorzelanowi** i **Janowi Skowrońskiemu**. Także i pracownikom kolbuszowskiej drukarni „Abakus”, za nie łatwą ze mną współpracę. Taki już jestem.

Dziękuję wreszcie czytelnikom, za czytanie moich artykułów i przekazywanie cennych uwag, nawet krytycznych, za podsuwanie pomysłów i tematów. Niestety nie wszystkie byłem w stanie zrealizować, mimo moich najlepszych chęci.

Benedykt Popek
redaktor

kącik poetycki..

Joanna Staniszevska

WIDZĘ

*widzę jak słońce
twego życia
zachodzi
jak wielki głaz
przygniata Cię
nic nie można zrobić
bo taki los
gwiazdy pojawiają się
na niebie
przybywa
wiosna
lato
jesień
zima
nic
zostaje przerwana*

UTRATA

*kiedy widzisz kres
nic już nie ma sensu
życia radości nic
urwana została
ale postać twa
pozostaje
zakończył się akt
sceny dramatu
kukielki zeszyły
ze sceny
a w sercach ludzi
ciągnęły żal
sztuka
pozostanie nietknięta*

JAK ODZYSKAĆ CZĘŚĆ WYDATKÓW PONIESIONYCH NA BUDOWĘ LUB REMONT CZY MODERNIZACJĘ DOMU?

W związku z likwidacją ulg mieszkaniowych odliczanych w zeznaniach podatkowych, przy okazji składania zeznań podatkowych za 2006r., podatnicy często zadają pytania: czy istnieje jeszcze jakakolwiek możliwość odzyskania części wydatków poniesionych na remont lub budowę domu?

Jak się okazuje możliwość taka istnieje - została wprowadzona ustawą z dnia 29 sierpnia 2005r. o zwrocie niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (Dz.U Nr 177, poz. 1469 ze zm.). Polega ona na zwrocie części podatku VAT zawartego w cenie materiału budowlanego.

Nie jest to jednakże ulga podatkowa, którą deklaruje się w zeznaniu podatkowym - skorzystać z niej mogą wszystkie osoby fizyczne, zarówno te, które uzyskują dochody podlegające opodatkowaniu podatkiem dochodowym, jak i te które tych dochodów nie uzyskują. Podstawowym warunkiem do skorzystania ze zwrotu jest poniesienie wydatków udokumentowanych fakturami VAT na zakup materiałów budowlanych, w okresie od 1.05.2004r. do 31.12.2007r., przeznaczonych na remont (modernizację) budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego, budowę (nadbudowę, rozbudowę) budynku mieszkalnego, jego części lub pomieszczenia niemieszkalnego na cele mieszkalne. Zwrot ten dotyczy tylko zakupu materiałów (nie dotyczy zakupu usług) w których od dnia 1.05.2004r. wzrosła stawka podatku VAT z 7% na 22%. Wykaz tych materiałów został ogłoszony w obwieszczeniu Ministra Transportu i Budownictwa (Dz.Urz. Min. Transportu i Budownictwa Nr 1 z 2006r., poz. 1).

Zwrot części VAT-u dotyczy zarówno wydatków odliczanych, jak i nieodliczanych w ramach ulg mieszkaniowych i wynosi:

- w przypadku wydatków odliczanych w ramach ulg w zeznaniach podatkowych - 55,23% kwoty podatku VAT wynikającego z faktur,
- w przypadku wydatków nie odliczanych w ramach ulg w zeznaniach podatkowych - 68,18% kwoty podatku VAT wynikającego z faktur.

Jest on również limitowany w zależności od rodzaju inwestycji. Przykładowo w przypadku wniosków składanych w II kwartale tego roku limit ten wynosi 9.431,49 zł - w odniesieniu do wydatków poniesionych na remont/modernizację domu lub 22.006,82 zł - w odniesieniu do wydatków wymagających pozwolenia na budowę (jeżeli nie były one podstawą do dokonanych odliczeń w ramach ulg).

Kwotę przysługującego zwrotu wykazuje się we wniosku, do którego należy

dołączyć kserokopie faktur i w zależności od rodzaju inwestycji: tytuł prawny do remontowanego domu lub lokalu mieszkalnego (tytułem tym może być akt własności, umowa użyczenia, najmu, przydział lokalu, umowa dożywocia lub inny dokument potwierdzający prawo wnioskodawcy do dysponowania budynkiem lub lokalem mieszkalnym) albo pozwolenie na budowę (w przypadku budowy lub innych inwestycji wymagających tego pozwolenia). W związku ze zmianą ustawy od dnia 6 marca 2007r. nie są już wymagane zawiadomienia o zakończeniu inwestycji bądź oświadczenia o stopniu jej zaawansowania. Wniosek ten w przypadku osób pozostających w związku małżeńskim (za wyjątkiem pozostających w separacji) musi zawierać dane obydwójga małżonków i ich podpisy (nawet w przypadku wniosków indywidualnych). Wniosek składany jest raz w roku, ostatni w terminie do 30.06.2008r. Objąć nim można wydatki poniesione w okresie kilku lat np. we wniosku złożonym 30.06.2008r. wydatki poniesione w okresie od 1.05.2004r. do 31.12.2007r. Także zmiana do ustawy zniósła 6 miesięczny termin do składania wniosków w przypadku inwestycji zakończonych. W związku z tym, wszyscy którzy zakończyli inwestycje do 31.12.2005r. (tj. do dnia poprzedzającego dzień wejścia w życie ustawy) lub w terminie późniejszym i do tej pory nie złożyli wniosku mogą to jeszcze uczynić pamiętając jednakże, że ostateczny termin upływa 30.06.2008r.

Wniosek o zwrot niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym spełniać musi określone wymogi, wobec tego najwygodniejszą formą jest wzór wniosku opracowany przez Ministerstwo

Finansów, który można pobrać w tutejszym Urzędzie Skarbowym w pok. Nr 3, ze strony internetowej Ministerstwa Finansów lub Izby Skarbowej w Rzeszowie.

Po zweryfikowaniu takiego wniosku Urząd Skarbowy dokona zwrotu wykazanej tam kwoty. Obecnie w przypadku wniosków nie budzących wątpliwości nie będzie już wydawana decyzja określająca wysokość zwrotu, a zwrot zostanie dokonany w terminie do 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku.

Zwrot dokonywany jest, zgodnie ze wskazaniem wnioskodawców: na rachunek bankowy (w tym wypadku należy we wniosku wpisać nr rachunku bankowego), za pośrednictwem poczty lub w kasie Banku Spółdzielczego w Kolbuszowej (w takim przypadku wnioskodawca odrębnym pismem zostaje powiadomiony o terminie zwrotu).

Zainteresowanych informujemy, że na stronach internetowych Ministerstwa Finansów: www.mofnet.gov.pl w dziale „Informatory” oraz Izby Skarbowej w Rzeszowie: www.is.rzeszow.pl w dziale „Zwrot wydatków na budownictwo” są dostępne aktualne informacje dotyczące tej tematyki, w tym wykaz materiałów budowlanych, instrukcja posługiwania się tym wykazem, wzory wniosków i inne. Także informacje w tym zakresie udzielane są przez pracowników tutejszego Urzędu Skarbowego w pok. nr 2 i 3 (tutaj także odbywa się przyjmowanie wniosków) oraz pod bezpośrednimi nr telefonów 017 2270 663 lub 017 2270 664. Zachęcamy także do korzystania z Krajowej Informacji Podatkowej nr tel: kom. 0 801 055 055, stac. (22) 330 0330.

Agnieszka Sito
- Urząd Skarbowy w Kolbuszowej



Wyrazy współczucia
z powodu śmierci

**Antoniego
FRANKOWSKIEGO**

Jego rodzinie
składają

Pracownicy Pedagogicznej
Biblioteki Wojewódzkiej
w Rzeszowie Filii
w Kolbuszowej.



Pani

Marii MAZAN

wyrazy głębokiego
współczucia

z powodu śmierci

MĘŻA

składa:

Bogdan Romaniuk

Radny Sejmiku
Województwa Podkarpackiego.

Patriotyczne spotkanie w „Dwójce”

Dnia 3 marca 2007 roku w Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Kolbuszowej odbyła się pierwsza "Gimnazjada Patriotyczna".

Pomysłodawcami, a zarazem organizatorami tego konkursu były: Anna Trzyna oraz Edyta Tęcza. Pragnęły zaoferować młodzieży imprezę, której celem będzie budzenie szacunku, kształcenie uczuć i związków patriotycznych oraz umiłowania do narodu i ojczyzny. Kiedy pierwotny scenariusz konkursu był już gotowy, a Dyrektor Mirosław Kaczmarczyk go zaaprobował, pojawiły się pierwsze obawy: Czy aby na pewno zgłoszą się chętne zespoły klasowe do wzięcia udziału? O dziwo, zainteresowanie przerosło nawet najśmielsze oczekiwania organizatorek. Na 20 klas, które uczęszczają do Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej, 19 zgłosiło się do wzięcia udziału.



W świetle tych wyników trzeba było troszkę przeorganizować wcześniejszy układ tej imprezy. Organizatorzy postanowili urządzić eliminacje do "Gimnazjady Patriotycznej" w każdym ciągu klasowym. I tak oto, 19 zespołów klasowych w grudniowy dzień na szkolnym korytarzu, podczas godziny wychowawczej, walczyło o przejście do finału. Dzielnie i z wielkim poświęceniem drużyny zmagaly się w różnych kategoriach: praca plastyczna (godło Polski), sport (sztafeta), wiedza (która obejmowała wiadomości od pierwszego rozbioru Polski do 11 listopada 1918 roku - dnia odzyskania niepodległości) oraz taniec narodowy (polonez). Do finału zakwalifikowało się 10 najlepszych zespołów klasowych: Ia, Ie, Ig, IIc, IIe, IIIf, IIIb, IIIId, IIIIf, IIIg. Teraz dopiero szykowała się zażarta rywalizacja. Drużyny klasowe otrzymały nowe wytyczne i zaczął się czas przygotowań. Im bardziej zbliżał się dzień "Gimnazjady Patriotycznej", tym gorętsza stawała się atmosfera. A w ostatnim tygodniu wszyscy skłonieni byli do głębszych wewnętrznych przeżyć i skupienia wagi na tym, co naprawdę ważne. Wszystkie drużyny spotykały się po południu i ćwiczyły. Z co drugiej sali dobiegały odgłosy poloneza lub mazura. Inne ćwiczyły pieśni patriotyczne ("Legiony", "Ułani", "Mury", itp.). Niejeden przechodzień zatrzymywał się, słuchał i zadawał pytanie: "Kiedy ostatnio było słycać szkołę rozbrzmiewającą pieśniami patriotycznymi lub ścieżką dźwiękową tańców narodowych?" Dopiero wtedy człowiekowi robi się cieplej na duszy i zaczyna wierzyć, że młodzież polska to patrioci, tylko trzeba to z nich wydobyć.

Nadszedł w końcu długo oczekiwany dzień. Wszystko dopięte na ostatni guzik. Sala gimnastyczna jeszcze nigdy tak pięknie nie wyglądała. Mnóstwo kwiatów, chorągiewek białe - czerwonych, portret Józefa Piłsudskiego oraz prace plastyczne z eliminacji. W końcu przybyli uczestnicy, wychowawcy poszczególnych klas, rodzice - którzy nie zawiedli oraz zaproszeni goście. Spotkanie rozpoczęło Hymnem Narodowym, zaproszono jury pod przewodnictwem pana Dyrektora Mirosława Kacz-

marczyka do współpracy i otwarto rywalizację. Zespoły klasowe toczyły bój w różnych kategoriach: praca plastyczna (wielka postać historyczna), wiedza (obejmująca wiadomości z zakresu 3 powstań narodowych - listopadowego, krakowskiego oraz styczniowego), rywalizacja sportowa, taniec narodowy (polonez i mazur), pieśń patriotyczna oraz wielka niespodzianka - konkurencja przeznaczona dla rodziców - strzelanie w tarczę z paintball'a i z łuku. Tą



dyscyplinę przygotował przedstawiciel rodziców - pan Adam Harchut. Wszystkie drużyny dzielnie walczyły. Jury miało twardy orzech do zgryzienia. Ale ktoś w końcu musiał zwyciężyć. Pierwsze miejsce przypadło klasie Ig, drugie Ie, a trzecie IIc. Zwycięskie drużyny otrzymały puchary, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy oraz torbę pełną łąkoci. Niemniej jednak, jak się później okazało nie tylko dla nagród tak walczyli. Po prostu dobrze się bawili. Uczniowie, ale przede wszystkim rodzice podkreślali cudowną atmosferę i gratulowali pomysłu.

Impreza tak się podobała, że organizatorzy postanowili przygotować i przeprowadzić Powiatową Gimnazjadę Patriotyczną.

Edyta Tęcza i Anna Trzyna

P. H. U. **BudRol** sp.j.

36-100 Kolbuszowa

ul. Piłsudskiego 125c

OFERUJE:

- materiały dociepleniowe
- materiały budowlane
- nawozy sztuczne
- węgiew

ZAPRASZAMY

codziennie od 7⁰⁰ - 18⁰⁰

sobota 7⁰⁰ - 14⁰⁰

Oddział w Cmolasie

tel. 0 607 333 471

i w Hyżnem

tel. 017 2295 835

Kariera młodego Lekkoatlety

Mieszkaniec Powiatu Kolbuszowskiego Kamil Zieliński (ur. 17 stycznia 1989 r. w Kolbuszowej) jest przykładem osoby, która poprzez swoje fascynacje i zamiłowanie sportem - biegami długodystansowymi, spełnia i realizuje swoje marzenia.

Kamil Zieliński jest mieszkańcem Weryni, ukończył Szkołę Podstawową w Weryni, Gimnazjum nr 1 w Mielcu, a obecnie jest uczniem Liceum Profilowanego w Zespole Szkół Budowlanych w Mielcu. Będąc uczniem gimnazjum rozpoczął i kontynuuje treningi w Lekkoatletycznym Klubie Sportowym w Mielcu pod opieką Trenera Stanisława Ziolo.

Kamil już w III klasie Szkoły Podstawowej zdradzał duże możliwości wytrzymałościowe i szybkościowe. Zauważył to i docenił nauczyciel wychowania fizycznego Andrzej Żywiec. Dzięki intensywnej pracy Kamil już jako uczeń IV klasy zdobył Tytuł Mistrza Województwa Podkarpackiego w biegach przełajowych. Tak zaczęła się jego przygoda ze sportem. Zaczął zdobywać prestiżowe miejsca w biegach długodystansowych na poziomie Gminy, Powiatu oraz tytuły Mistrza i Wicemistrza Województwa.

Kamil kończąc szkołę podstawową wyszedł już prawie jako zawodnik profesjonalista. Starania nauczyciela Andrzeja Żywiec o odpowiedni dobór form i metod treningowych oraz właściwa motywacja, zaangażowanie i praca, przyczyniły się do tego, że Kamil nadal trenuje biegi długodystansowe. Dobrze stało się, że nauczyciel wychowania fizycznego odkrył talent ucznia już w szkole podstawowej, co niewątpliwie przyczyniło się do kontynuowania kariery sportowej pod okiem

profesjonalisty – trenera biegów długodystansowych w Lekkoatletycznym Klubie Sportowym w Mielcu.

Największe osiągnięcia sportowe Kamila:

2000 rok: Kolbuszowa – Finał Wojewódzki Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Biegach Przełajowych – Tytuł Mistrza Województwa; Rzeszów – Finał Wojewódzki Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Lekkiej Atletyce bieg na 1000 m – Tytuł Wicemistrza Województwa czas 3.07.94 (wzbudził wówczas zainteresowanie działaczy sportowych).

2002 rok: Kraków – IV Edycja Grand Prix KOZLA 2002 w Biegach na przełaj w kat. chłopcy starsi na 1000 m – II miejsce. Również w tym roku będąc uczniem 6 klasy pokonał barierę 3 minut w biegach na 1000 m, uzyskując czas 2.57.63 w Wojewódzkim Finale Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym w Mielcu.

2003 rok: Kraków – Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Biegach Przełajowych na 2000 m – I miejsce; Mielec – Finał Wojewódzkiej Gimnazjady w Lekkoatletyce bieg 1000 m – I miejsce; Kolbuszowa – Finał Wojewódzkiej Gimnazjady w Biegach Przełajowych bieg na 1500 m – I miejsce.

2004 rok: Mielec – Halowe Mistrzostwa woj. Podkarpackiego Młodzików w Lekkiej Atletyce na 1000 m – I miejsce; Mielec – Regionalne Mistrzostwa Młodzików w Lekkiej Atletyce w biegu na 2000 m – I miejsce; Mielec – Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Młodzików w Lekkiej atletyce bieg na 1000 m – I miejsce; Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce – Świecie 2004 bieg na 2000 m młodzików – I miejsce i Tytuł Mistrza Polski.

2005 rok: Spała - Halowe Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce bieg na 2000 m - I miejsce i Tytuł Mistrza Polski; Białystok



– XI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Biegach Przełajowych na dystansie 5 000 m juniorów młodszych - I miejsce i Tytuł Mistrza Polski; Warszawa – XI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Letnich Mazowsze 2005 Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Lekkiej Atletyce w konkurencji 3 000 m - II miejsce i Tytuł Wicemistrza Polski.

2006 rok: Spała – Halowe Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce Juniorów Młodszych bieg na 2 000 m - I miejsce i Tytuł Mistrza Polski; Łódź – XII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Lekkiej Atletyce bieg na 3 000 m - I miejsce i Tytuł Mistrza Polski; Zittau - Mecz Lekkoatletyczny Polska-Niemcy bieg na 3 000 m, kategoria junior młodszy – I miejsce; Warszawa - Międzynarodowy Memoriał im. Janusza Kusocińskiego, bieg na 3 000 m, czas 8.19.90 - najlepszy wynik w Europie w kategorii junior młodszy.

Obecnie Kamil przygotowuje się do Mistrzostw Europy juniorów starszych.

Trzymamy kciuki za dalsze sukcesy Kamila!

(-)

Harcerskie wieści

**Harcerska piosenka mówi, że:
„Nic tak myśli nie łączy
i przyjaźni nie rodzi,
jak ognisko harcerskie
gdzieś w lesie...”**

Tym razem zawiązywanie przyjaźni odbywało się nie w lesie przy ognisku, ale przy świeczkowisku w SP w Bukowcu, podczas zimowego biwaku dla harcerzy zorganizowanego przez panią komendant J. Siwiec. Razem spędzili tam czas druhny i druhowie z 1 DH z SP w Bukowcu i 6 DH z

SP nr 1 w Kolbuszowej. W czasie wspólnie spędzonych chwil nie tylko nawiązali nowe przyjaźnie, ale także wykazali się wieloma umiejętnościami. Zdobyte sprawności sobieradka, sportowca czy śpiewaka dla niektórych uczestników biwaku okazało się zadaniem łatwym. Inni musieli potrudzić się nieco dłużej, aby uzyskać zaliczenie zadania. W rezultacie wszystkim udało się. Za to ze sporządzeniem mapy terenu wszyscy poradzili sobie znakomicie. Harcerze spędzali też czas na wspólnym śpiewaniu piosenek

i pieśni obrzędowych oraz na grach i zabawach harcerskich i sportowych.

Niestety w miłym towarzystwie, podczas dobrej zabawy, czas płynie dwa razy szybciej. Wspólnie spędzone dni dobiegły końca i wszyscy musieli wracać do domów. Pozostały miłe wspomnienia i oczekiwanie na spotkania przy ognisku oraz na biwaki letni.

Korzystając z okazji, harcerze 6 DH z SP nr 1 w Kolbuszowej pragną gorąco podziękować pani dyrektor M. Antos za udostępnienie szkoły, pani komendant J. Siwiec za zorganizowanie biwaku oraz harcerzom z 1 DH z SP z Bukowca za miłe chwile.

Kazimiera Rudna

„BABUNIA”

*Kibitki stoją przed dworem,
We dworze światła goreją,
Tam stary dziadus wieczorem
Dziatwie i wnukom koleją
O bojach za Polskę prawi
I przyszłość im błogostawi.*

*„Służcie Ojczyźnie! – tak woła
- Zgubion, kto Polsce nie służy!
Ani przy śmierci aniola,
Ni ciszy serca wśród burzy
Nie będzie dusza mieć taka
Hańbiąca imię Polaka.*

*Upadlim, ale powstaniam
Nikczemni tylko znikają;
Pan bliski ze zmiłowaniem,
Gdy serca w dzielność wzrastają,
Służcie ojczyźnie wytrwale!...*

Wtem we drzwiach stają Moskale!...

Pisał dziewiętnastowieczny poeta Mieczysław Romanowski w wierszu „Dziadus”. Dziś żegnamy „Babunię” - u której, w domowych drzwiach prawie 150 lat później, także stanęli Moskale. W nocy 13 kwietnia 1940 roku. Mieczysław Romanowski zginął w Powstaniu Styczniowym. Babunia – **Helena z Ozimek Mazurkiewiczowa** przeżyła katorgę. Mimo dzielącego ich czasu są połączeni tym samym polskim losem, który nieodmiennie znaczone jest krzyżami niezawinionego cierpienia. O powstańcach napisano wiele, o Babuni Helenie ja teraz spróbuję.

Pierwsze zdanie jakie się nasuwa, to takie, że - była jedną z Sybiraków. I zaraz po nim refleksja, że jest ich tutaj jeszcze paru. Żyją na marginesie naszych hałaśliwych spraw. Cisi. Zapomniani. Obojętni nam. Irytujący nawet. Zasłuchani w echa swojej przeszłości, w której



Rodzina na parę lat przed deportacją: Jadwiga i Jan Ozimek, oraz ich dzieci (od lewej) Kazimierz, Helena, Stanisław.

jedynie czują się dobrze. Historii egzotycznej dla nas i właściwie nam obcej, chociaż czasami udajemy, że się nią interesujemy. Od czasu do czasu, tradycyjnie obwieszamy ich medalami. Z głębokim niezrozumieniem patrzemy na łzy w wyblakłych oczach obdarowywanych; bijemy szybkie brawa i uciekamy do realnego, bo naszego życia. Potem jak zwykle, nie obchodzą nas wcale, aż do kolejnej rocznicy. Są przecież naszym pretekstem do świętowania. Z zażenowaniem odkrywamy niekiedy, że oni traktują to wszystko poważnie i że przypuszczają, iż my także w ten sposób rozumiemy. Że są dumni z tego, o czym właściwie chcielibyśmy zapomnieć, bo to przecież niepraktyczne w dzisiejszych czasach... I tak mijają dni, miesiące, lata, rządy, ustroje... Niezmienna pozostaje tylko - wielka, gorzka samotność tych ludzi, którzy - dla nas... , za nas..., a o których my na co dzień nie pamiętamy zupełnie, bo nie mamy czasu, na „poetyckie sentymenty”, bo - „twardo stąpamy po ziemi”... Dopiero kiedy odchodzą, na moment zatrzymujemy się przy nich myślą...

Helena Mazurkiewicz urodziła się 17 maja 1924 roku w Siergiejczykach nad Dźwiną w województwie wileńskim. Jej ojciec, Jan Ozimek służył tam wówczas w straży granicznej. Później w niedługim czasie wyjechał do miasteczka Łuzki, gdzie podjął pracę w Policji Państwowej. Następnie do Oszmiany oddalonej o 30 km od Wilna. Wraz z nim przesiedlała się cała rodzina, żona, jej matka i czwórka dzieci. Dodać trzeba, że Jan Ozimek i jego żona byli Kolbuszowianami, a na Litwę wyjechali podczas szalejącej inflacji w poszukiwaniu pracy.

18 września 1939 roku, 15 letnia wówczas Helena straciła ojca i młodszego brata Stanisława (licealistę). Obydwaj zostali zatrzymani przez Sowieców i przewiezieni do Kozielska a następnie do obozu w Ostaszkowie, skąd już nigdy nie powrócili. Zginęli prawdopodobnie wówczas, gdy rozpoczynała się gehenna pani Heleny. Niedługo potem, bo w nocy z 13 na 14 kwietnia 1940 roku osierocona rodzina, uznana za wrogów Związku Radzieckiego została zapakowana do bydłowych wagonów i wywieziona w nieznaną. Tymi „straszliwymi wrogami” sowieckiego imperium były dwie kobiety: Jadwiga (matka Heleny), jej matka Maria (babcia Heleny), dwie dziewczynki: 13 letnia Maria (siostra Heleny), 15 letnia Helena i jedyny mężczyzna: Kazimierz, licealista z klasy naturalnej (brat Heleny).

Po dwutygodniowej podróży, urągającej wszelkim normom humanitarnym, transport dotarł do miejsca przeznaczenia, którym okazał się kołchoz na kazachskim stepie. Jego pełny adres, w zapisie fonetycznym brzmiał: „Siewier Kazachstańskaja Obłast Kokczetawskij Riejon Alieksandrowskij Sielskij Sowiet, kałchoz im. Kirowa.” Wszystkich deportowanych zakwaterowano w mieszkaniach kołchoźników i bez względu na wiek, i kondycję zapędzono do ciężkich prac polowych oraz czyszczenia chlewów i obór. Wynagrodzeniem za tę pracę



Pani Helena z prawnuczkiem Marcelim.

był jednorazowy posiłek w czasie dnia („lura z kotła”) i niewielka ilość chleba. We wrześniu, wraz z ustaniem prac na stepie, skończyła się i taka „zapłata”. Zaczął się więc głód, łagodzony w początkach wyprzedażą przywiezionego ze sobą skromnego dobytku, za który można było otrzymać u tubylców niewielką ilość żywności, ale te zasoby bardzo szybko się skończyły. Tylko dzięki własnej pomysłowości i wyrozumiałości Kazachów jakoś ten czas przeżyli.

„Ludzie nie są źli tutaj.

Jest w nich jakaś szczerą

Litość. Nieraz chłop prosty

tak na mnie spoziara,

Jak ja patrzyłem niedgdyś

na pisklę bezbronne!

Nieraz gdy wyjdę z chaty

na śniegi ogromne,

Zakrwawione od zorzy polarnego nieba,

Na progu pieniądź srebrny,

albo krzączek chleba

Położy jakaś dobra, niewiadoma ręka!

Jem ten chleb, gdy to piszę

- i serce mi pęka...”

Pisał, jak pamiętamy, już dużo wcześniej Artur Oppman w przejmującym „Liście z Syberii”, ale współczuciem czasami nie sposób się nasycić.

- *W tej sytuacji* – wspominała pani Helena – *ponowne przymusowe wywiezienie naszej rodziny w maju 1941 roku do miejscowości Kuszmurun i przydzielenie nas do budowy linii kolejowej, łączącej zakłady na Uralu z zagłębiem węglowym w Karagandzie, było dla nas dobrodziejstwem, gdyż jeszcze na stacji rozdano nam nie widziany od wielu miesięcy chleb.*

Ten „dobrobyt” trwał niestety bardzo krótko, bo jedynie do 22 czerwca, to jest do momentu napadu Niemców na ZSRR, kiedy to powrócono do wydawania głodowych racji dla przywiezionych z Polski więźniów. Piętnastoletnia wtedy dziewczynka, tak po latach mówiła o swoim dziecięcym czasie na Nieludzkiej Ziemi: - *Zatrudniona zostałam w pierwszym rządzie przy budowie nasypów kolejowych, układaniu szyn i*

podkładów kolejowych, a następnie przy budowie budynków stacji towarowej. Wszystkie te prace wykonywane były ręcznie, bez jakichkolwiek urządzeń mechanicznych, obowiązkowo po 12 godzin na dobę. Zdarzało się często, że przy wyładowywaniu materiałów budowlanych praca przeciągała się do 20 godzin, przy bardzo skąpym, jednorazowym posiłku w stołówce i niewielkiej całodzienniej racji chleba. Te ciężkie warunki pogłębiało jeszcze zakwaterowanie w osiedlu robotniczym (oddalonym od miejsca pracy o 3 km) w barakach z cienkich deszczulek obsypanych ziemią, co w tamtejszym klimacie, charakteryzującym się między innymi ośmiomiesięczną zimą, z 50 stopniowymi mrozami, przy towarzyszącym im silnym stepowym wietrze, uniemożliwiało nam jakkolwiek wypoczynek. Poza tym dawał się we znaki brak opatu, odpowiedniej odzieży i obuwi...

1 grudnia 1941 roku, bratu pani Heleny, Kazimierzowi, udało się wyrwać z tego ziemskiego piekła i przy chwilowym uśmiechu losu dostać przydział do Armii generała Andersa, i wyjechać do punktu zbiorczego w Bezułuku. Okazało się niestety, że jego rodzina nie może wraz z nim opuścić „sowieckiego raj”. - *W pierwszym rządzie na wyjazd pozwolono dzieciom, osobom starszym, niepełnosprawnym, czyli tym wszystkim, którzy byli niezdolni do fizycznej pracy. Według tamtych norm, my byliśmy zdolni – mówiła z goryczą pani Helena - więc zostaliśmy w Kuzmuru, mimo usilnych starań brata, by nas stamtąd zabrać...* W sierpniu 1942 roku zmarła babcia... Potem,

niewiele brakło aby i Helena pozostała tam także na zawsze. Dźwigając z koleżanką niedoli w specjalnym nosidle zaprawę murarską, spadła z wysokości piętra na cementowe schody, bo załamała się pod ich ciężarem deska - kładka nad przepaścią. Dzięki Bogu, groźne wydarzenie nie skończyło się kalectwem, a jedynie urazem kręgosłupa i ogólnym potłuczeniem, co w efekcie dało dziewczynie zamiast tragedii możliwość częściowego wypoczynku, trafiła bowiem, tak jak i jej w tym samym czasie ciężko chora matka, na wyjątkowego w tamtych warunkach człowieka (może po prostu na prawdziwego człowieka). Lekarke (której nazwisko warto zapamiętać, tak jak zapamiętuje się nazwiska wszystkich szlachetnych ludzi, bez względu na jakąkolwiek ich przynależność, szczególnie narodową) - **Marię Naumanową Miedwiedienko**. Ta kobieta nie tylko ją wyleczyła, nie tylko dokarmiła, ale w miarę swoich skromnych możliwości zaopiekowała się resztą jej rodziny.

A potem... Oddajmy głos pani Helenie: - *We wrześniu 1945 roku dowiedziałyśmy się, że Polacy deportowani do Kazachstanu lub na Syberię, mogą się starać o repatriację do kraju. W trakcie naszych starań napotykałyśmy na wiele trudności, jednak udało się nam, to jest matce, siostrze i mnie, zdobyć jeszcze w tym samym miesiącu odpowiednie dokumenty. Miejscowe władze wynajdywały wiele powodów by nas odwieść od wyjazdu. Nie uległyśmy, tej propagandzie, gdyż posiadane przez nas dokumenty jednoznacznie upoważniały nas do powrotu do kraju. Wyjazd opóźniał się i dopiero*

w maju 1946 roku podstawiono wagony dla powracających. Wtedy okazało się, że wyjechać mogą jedynie ci, którzy mimo nacisków (obietnic i gróźb na przemian) nie wyrzekli się polskości i polskiego obywatelstwa za przysłowiową łyżkę soczewicy. W dniu 11 maja 1946 roku ruszyły wagony... do Polski. Powróciliśmy do Kolbuszowej, do miasta rodziców, bo na Litwę wracać już nie było po co, był tam przecież ten sam Związek Sowiecki, z którego Bóg nas właśnie wydobyl.

Dziś pani Heleny („Babuni”) już nie ma wśród nas... Zmarła 11 marca 2007 roku. Rodzina najserdeczniej dziękuje tym wszystkim, którzy towarzyszyli Jej w ostatniej drodze... Są jednak inni Sybiracy, czy także wspomnieni o nich dopiero wówczas kiedy umrą? Czy - w ogóle wspomnieni?

Ryszard Sziler

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych oraz okazali nam wyrazy współczucia po śmierci **naszej Ukochanej Mamusi, Babc i Teściowej śp. Heleny MAZURKIEWICZOWEJ** serdeczne podziękowania składają Krystyna i Jerzy Mazurkiewiczowie z Rodziną.

Z dziejów kolbuszowskich szkół średnich

Początki Prywatnego Gimnazjum

Członkami grupy, która utworzyła Gimnazjum byli: ksiądz Jan Markiewicz, miejscowy dziekan i proboszcz, hrabia Janusz Tyszkiewicz, oraz: dr Kazimierz Czarny, naczelnik Sądu, Władysław Dobrowolski, sekretarz Rady Powiatowej, Gabriel Jarosz, rolnik z Kupna, działacz ludowy, Władysław Koza, naczelnik poczty, Marcin Osiniak, przedsiębiorca budowlany, Władysław Skowroński, restaurator, wkrótce burmistrz miasta i inni. Ludzie ci utworzyli w lecie 1910 roku – „Towarzystwo Szkoły Gimnazjalnej Męskiej”, wybrali jego Zarząd, opracowali Statut Towarzystwa i skierowali prośbę do Rady Szkolnej Krajowej we Lwowie o pozwolenie na utworzenie Gimnazjum. Myśleli o utworzeniu Gimnazjum męskiego, ale do zakładanej szkoły garnęły się i dziewczęta.

Przewodniczącym Zarządu Towarzystwa Szkoły Gimnazjalnej został ksiądz J. Markiewicz, sekretarzem dzielny ksiądz Józef Chrzęszcz, wikariusz, a członkami: Ignacy Łukaszkiewicz, kierownik Szkoły Żeńskiej, Michał Mróz, kierownik Szkoły Męskiej, Henryk Welfe, inspektor szkolny, dr Wilhelm Rabinowicz, adwokat Roman Serednicki z Rady Powiatowej. Także – Gabriel Jarosz, Władysław Dobrowolski i Władysław Skowroński. Członkowie – założyciele wpłacali na konto Towarzystwa, jednorazowo po dwieście koron, co było sporą sumą i mieli płacić dwadzieścia koron jako składkę roczną. Członkowie zwyczajni płacili, jako

roczną składkę dwanaście koron. Dalsze dochody Towarzystwo miało czerpać, na utrzymanie szkoły z opłat od uczniów, z dotacji Rady Powiatowej i urzędów gminnych, z dotacji osób prywatnych i z organizowanych imprez dochodowych, jak zabawy i przedstawienia.

W styczniu 1911 roku urząd Namiestnictwa we Lwowie zatwierdził Statut Towarzystwa Szkoły Gimnazjalnej w Kolbuszowej i Zarząd Towarzystwa mógł ogłosić wpisy uczniów. Towarzystwo postanowiło utworzyć, w roku szkolnym 1911-1912, kurs I klasy gimnazjalnej, prowadzony po południu w jednej z klas Szkoły Męskiej przez nauczycieli tej szkoły, Stanisława Gruszkę, Wacława Januszewskiego, Michała Mroza, Stanisława Przybyłę i Mariana Antoniego Winiarskiego. Uczniów – chłopców na kurs zgłosiło się trzydziestu dwóch, Henryk Augustynowicz (późniejszy leśniczy), Franciszek Mazur, Leon Ozimek, Walerian Rogotowicz, potem, w Polsce, oficer w wojsku i inni. Dziewcząt, spragnionych nauki zapisało się siedem. Były to – Jadwiga Augustynowicz (potem żona adwokata Szymczyka), Maria Bielecka, Eugenia Jabłońska (później Maciagowa), Zdzisława Rechulówna – później Bytnarowa, Maria Kaczorówna, Fanny Sonntag.

Nauka na kursie gimnazjalnym odbywała się w ciemnej, wyzębionej klasie Szkoły Męskiej, nie była zbyt przyjemna, ale uczniowie chcieli się uczyć i w czerwcu 1912 roku złożyli egzaminy z

przepracowanego materiału w Gimnazjum w Mielcu, gdzie zostali zawiezieni furmankami. Dostali promocję do II klasy.

W drugim roku na pomieszczenie szkoły przeznaczono murowany budynek p. Marcina Osiniaka na skraju Kolbuszowej Dolnej (tarnobrzkiej) i we wrześniu 1912 roku otworzył w nim naukę dwóch klas gimnazjalnych. W marcu 1913 roku szkołę zwizytował przedstawiciel Rady Szkolnej Krajowej, po czym przyznano jej nazwę – Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum w Kolbuszowej. W 1912 roku została utworzona w powstającym Gimnazjum drużyna skautowska (Harcerska) Męska, imienia Tadeusza Kościuszki. Opiekunem jej został Antoni Wałęga, naczelnik miejscowego „Gniazda”, komórki Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

We wrześniu 1913 roku otwarto w kolbuszowskim Gimnazjum trzecią klasę. We wrześniu 1914 roku otwarto w Gimnazjum cztery klasy, ale naukę wnet przerwano, bo w sierpniu tego roku wybuchła I wojna światowa. Kilku kolbuszowskich gimnazjalistów, skautów, Sokółów udało się do Legionu Polskiego we Lwowie. Jednak tylko nieliczni z nich zostali legionistami z tego powodu, że Legion ten wycofał się ze Lwowa przed inwazją rosyjską i został rozwiązany. W maju 1915 roku Moskale zostali wyparci. Wróciły rządy austriackie. We wrześniu tego roku otwarto cztery klasy Gimnazjum w Kolbuszowej. cdn.

H. Dudzińska



SUWALSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI

EURO OKNO

SKŁAD FABRYCZNY KOLBUSZOWA

Plac Wolności 54, tel. 017 2270 090

OKNA i DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

ROLETY, PARAPETY, MONTAŻ
TRANSPORT, POMIAR i WYCENA - GRATIS!!!

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

FHU "Bratek" Kolbuszowa Górna 275, tel./fax 017 22 73 466, 0 500 170 306

Czynne:

poniedz. piątek - 8⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

BADANIA TECHNICZNE - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle

OFERUJEMY:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe
- szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki
- amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: **SHELL WYMIANA GRATIS!!!**
BP WYMIANA GRATIS!!!
- filtry oleju i powietrza
- kompleksową komputerową diagnostykę pojazdów,
- Kasowanie inspekcji serwisowych, regulacje,
- układy ABS, Air Bag.

SUPER OFERTA!!!

- regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH

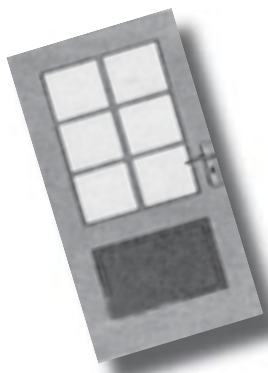
BEZPŁATNIE:

- sprawdzimy pełną geometrie zawieszenia pojazdu - przy zakupie 4 szt. opon dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 017 22 74 359

Tylko u nas!!!

Serwis klimatyzacji samochodowych

- uzupełnianie gazu
- czyszczenie instalacji klimatyzacyjnych
- filtry do wkładów klimatyzacji samochodowych



ZET-BUD

CENTRUM DRZWI I PANELI

- SIDING, PODSUFITKI
- DOCIEPLENIA
- KOREK ŚCIENNY I PODŁOGOWY
- OKNA, PARAPETY

SIEDZIBA: KOLBUSZOWA, PLAC GS

TEL. 017 22 70 045

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SALONU SPRZEDAŻY!

CENTRUM HANDLOWE

ORZECH 



ul. 11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa, tel. 017 22 70 390

*Aby Zmartwychwstały Chrystus
obudził w nas to, co jeszcze uspięne,
ożywił to, co już martwe;
niech światło Jego słowa
prowadzi nas przez życie do wieczności..*

Radosnych Świąt w gronie rodzinnym

życzą

Zarząd

oraz pracownicy firmy Orzech



Paks

Art. Papiernicze i Biurowe

Kolbuszowa, ul. Piekarska 11

Oferuje:

- artykuły biurowe, szkolne
- papier komputerowy, rolki do kas fiskalnych DRESCHER
- materiały eksploatacyjne do komputerów, drukarek, ksera (tonery, atramenty, aplikatory, taśmy barwiące)
- druki akcydensowe
- papiery: POLSPED, POLLUX i inne
- przybory do pisania **PARKER**

ZAPRASZAMY:

pon. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰,

sob. 8⁰⁰ – 13⁰⁰

tel. 017 22 72 815

Pełna obsługa biur i urzędów
z dostawą na miejsce.

Z. P. U. H.

STALBET

ADAM FORYŚ

KOLBUSZOWA, UL. J. WIKTORA 15

(BOCZNA UL. RZESZOWSKIEJ)

TEL./FAX 017 22 73 047

KOM 0 510 463 899

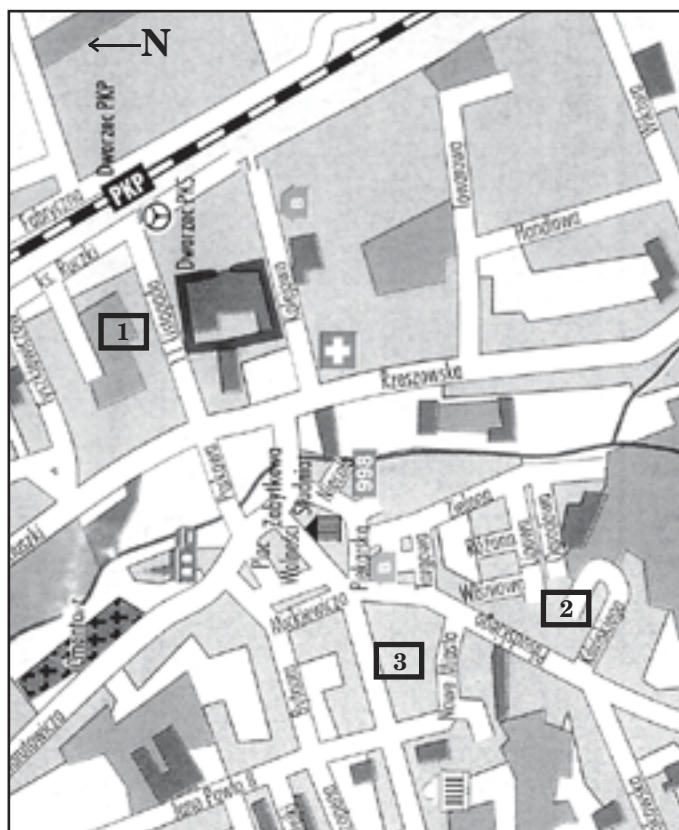
OFERUJE:

- MARKOWE PŁYTKI CERAMICZNE
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ (GREINPLAST, CERESIT)
- BETON Z TRANSPORTEM

ZAPRASZAMY

W GODZ. 7⁰⁰ - 17⁰⁰

W SOBOTY 7⁰⁰ - 13⁰⁰



ZEGARMISTRZ - DORABIANIE KLUCZY "Super Czas" Stanisław Jadach

36 - 100 Kolbuszowa ul. 11 - Listopada 13 obok Starostwa, tel. (0-17) 22 74 096.

Sprzedaj: zegarów, zegarków, budzików, kalkulatorów i innego asortymentu.

Gwarantujemy wysoką jakość i dobre ceny

1

PAKFOŁ sp. jawna

Kolbuszowa, ul. Kilińskiego 4 (boczna Piłsudskiego, tel. (0-17) 2273 241, tel./fax (0-17) 2273 240, www.pakfol.pl, e_mail: pakfol@pakfol.pl

Oferuje do sprzedaży:

- rekawy foliowe LDPE, - HD bezbarwne - kolorowe • taśmy foliowe LDPE - HD bezbarwne • taśmy foliowe LDPE - termokurczliwe
- worki foliowe LDPE - HD • worki na śmieci • torby reklamowe LDPE - HD 1 nadruk w czterech kolorach.

2

OKNOTERM

drzwi wewnętrzne, zewnętrzne, parapety
OKNA Drewno PCV Aluminium

Szyby niskoemisyjne $k=1,0 \text{ W/m}^2$

tel. 017 22 73 500

36-100 Kolbuszowa, ul. Obr. Pokoju 9

3

przegląd



KOLBUSZOWSKI

Wydawca: Forum Obywateli Ziemi Kolbuszowskiej, 36-100 Kolbuszowa, ul. J. Bytnara, tel. 2273 658, 2273 564, 2271 456, 2272 726; Redaguje: Redaktor naczelny - Adam JAROSZ, [Stanisław Bujak], Dorota Gorzelany, Stanisław Gorzelany, Adam Kowalski, Jan Skowroński, Benedykt Popek. Konto: Bank Polska Kasa Opieki S.A. Grupa PEKAO S.A. NRB 21124026271111000032551925.
Łamanie i druk: "ABAKUS" sc, 36-100 Kolbuszowa, ul. Wiktora 21, tel./fax (0-17) 22 70 230.

Internet: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/abakus/html/prasa.html>. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. ISSN 1232-7646.

STW - rok powstania 1965

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ W KOLBUSZOWEJ

Tel. 017 2271666, 017 2271962, Fax 017 2271465

OFERUJEMY USŁUGI: **Badania techniczne pojazdów:**

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 13

Samochody osobowe - dostawcze do 3.5 t

Ciągniki rolnicze

Samochody z instalacją gazową - motocykle

Badania: c, d, e, f



OFERUJEMY

- naprawy samochodów osobowych i ciężarowych • naprawa i serwis ogumienia:
- wymiana opon do samochodów ciężarowych, TIR, maszyn i ciągników rolniczych oraz samochodów osobowych • profesjonalne urządzenia i materiały.

Wymiana i sprzedaż olejów silnikowych, przekładniowych, hydraulicznych.

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 17, sobota 7 - 13

Usługi transportowe samochodami skrzyniowymi i samowładawczymi

Stacja paliw prowadzi sprzedaż

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 15

- Oleju napędowego i etylina U 95 - dostawy tylko z ORLEN PŁOCK • akcesoria • oleje silnikowe • przekładniowe
- płyny niezamarzające do układów chłodzenia • sznurki do pras samobierających itp.
- Sprzedaż materiałów budowlanych: cement, wapno, cegła, piasek, żwir.

Informujemy, że od 1 listopada 2002r. sprzedaż węgla i koks przeniesiona została z rampy PKP na teren zajezdni STW ul. Handlowa 2.

W ciągłej sprzedaży węgiel orzech, kostka i koks - dowóz do 3 km. **Gratis**

*Stosujemy: niskie ceny z możliwością negocjacji, upusty, niespodzianki.
Sprawdź nasze ceny!!!*

Na to Cię stać! Najniższe ceny!

Hurtownia "AGA"

I SKLEP FIRMOWY

SAMOObsługowy

zapraszają Państwa na codzienne zakupy artykułów spożywczych i przemysłowych

oraz do **BARU "MIŚ"**

Kolbuszowa, ul. Rzeszowska 7

(dawny plac manewrowy nauki jazdy LOK)

Czynny od 7⁰⁰ - 20⁰⁰, w sob. 7⁰⁰- 15⁰⁰

Zapraszamy

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA

ROK ZAŁOŻENIA 1920

OFERUJEMY OCHRONĘ UBEZPIECZENIOWĄ:

- ◆ Życia Twojego i Bliskich
- ◆ Twoich finansów
 - ◆ Domu, mieszkania
 - ◆ Samochodu
 - ◆ W czasie podróży
 - ◆ Firmy
 - ◆ Gospodarstwa rolnego

PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ, POZNASZ CENĘ I ZAKRES NASZYCH UBEZPIECZEŃ!

NASZ ADRES:

36-100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 12

(obok Urzędu Skarbowego)

tel. 017 22 71 588, 22 70 520, fax 017 22 70 521

e-mail: zp@plusnet.pl

AUTO - NAPRAWA

**ELEKTRONIKA
KLIMATYZACJA**



WITOLD WOJDYŁO

36-105 CMOLAS 250 A, TEL. 017 2837 518

- UKŁAD WTRYSKU: BENZYNA, DIESEL
- UKŁADY HAMULCOWE: ABS, ARSR, ESP
- PODUSZKI POWIETRZNE



SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

DR N. MED.

ARKADIUSZ FLIS SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK

36-100 Kolbuszowa
ul. Obrońców Pokoju 15
/nad Pawilonem Handlowym PZGS/

USG, CYTOLOGIA

GODZINY PRZYJĘĆ:

Wtorek, Piątek 17.15 – 19.15
/ pozostałe dni tygodnia po kontakcie
telefonicznym/

Telefon: 017 22 73 314; 0601 257 537



PODKARPACKIE CENTRUM CONSULTINGOWE

Z SIEDZIBĄ W KOLBUSZOWEJ, UL. KOLEJOWA 10, TEL. 0607995337

OFERUJE: I USŁUGI CONSULTINGOWE

- Opracowywanie biznes planów,
- Przeprowadzanie analiz finansowych przedsiębiorstw,
- Sporządzanie wniosków kredytowych oraz pomoc przy późniejszej sprawozdawczości na rzecz banków,
- Pośrednictwo oraz pomoc przy realizacji kontraktów leasingowych,
- Inne usługi consultingowe zgodne z oczekiwaniami klientów.

II PROWADZENIE KSIĘGOWOŚCI W ZAKRESIE:

- Księgi Rachunkowe
- Podatkowa Książka Przychodów i Rozchodów
- Ryczałt od przychodów ewidencjonowanych
- Płace
- Kadry
- Nadzór księgowy i doradztwo
- Pozostałe usługi

OFERUJEMY DODATKOWO:

- Reprezentowanie klienta przed urzędem skarbowym
- Obsługę kontraktów menedżerskich
- Obsługę środków trwałych

- Sporządzanie dodatkowych raportów i zestawień;

III USŁUGI PRAWNICZE:

- a) Udzielanie porad prawnych sporządzanie pism procesowych z zakresu :
- Prawa pracy i ubezpieczeń społecznych,
 - Prawa cywilnego (sprawy rozwodowe, spadkowe, konsumencie ...)
 - Prawo gospodarcze

W ramach stałej współpracy najlepszymi kancelariami prawnymi istnieje możliwość reprezentowania naszych klientów przed sądami powszechnymi.

- b) Obsługa prawna podmiotów gospodarczych:
- Pomoc przy zakładaniu, przekształcaniu i rejestracji spółek, a także przy ich likwidacji i upadłości.
 - Opracowywanie, opiniowanie umów cywilnych funkcjonujących w obrocie gospodarczym.
 - Pomoc przy sporządzaniu wewnętrznych aktów podmiotu gospodarczego
 - (regulaminów wynagradzania, pracy, socjalnych układów zbiorowych pracy)
 - Przygotowywanie wniosków i pism, odwołań.

„ELMAR PLUS”[®]

sp. z o. o.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH

Oferujemy pełny asortyment do instalacji elektrycznej i nie tylko.
Prowadzimy sprzedaż detaliczną.

**OSPRZĘT ELEKTROINSTALACYJNY
 KABLE, PRZEWODY, OPRAWY, ŹRÓDŁA ŚWIATŁA,
 ELEKTRONARZĘDZIA, ŻERDZIE ENERGETYCZNE,
 SILNIKI ELEKTRYCZNE**

Oddział Rzeszów 35-234
 ul. Siemińskiego 14
 tel. 017 86 00 858
 tel./fax 017 86 35 858
 rzeszow@elmarplus.com.pl

Siedziba firmy: 36-100
 Kolbuszowa, ul. Handlowa 3
 tel. 017 22 71 998
 tel./fax 017 22 73 685
 kolbuszowa@elmarplus.com.pl

Oddział Mielec
 39-300 Mielec
 ul. Chopina 18A
 tel./fax 017 78 86 095
 mielec@elmarplus.com.pl

**ZAPRASZAMY DO NOWO OTWIERANEGO SALONU
 OŚWIETLENIOWEGO, MIELEC, UL. CHOPINA 18A**

FREX

KÄRCHER



ul. TARNOBRZESKA 67
 36-100 KOLBUSZOWA
 Tel/Fax: 0-17 2271-107
 Tel: 0-508-064-664
 Tel: 0-501-456-002
 www.frex.pl

CZYSZCZENIE - SPRZĄTANIE

NASZA OFERTA

- ⇒ Czyszczenie dywanów i wykładzin
- ⇒ Pranie tapicerki meblowej i samochodowej
- ⇒ Czyszczenie samochodów, autobusów itp.
- ⇒ Przygotowanie samochodów do sprzedaży
- ⇒ Sprzątanie poremontowe i budowlane
- ⇒ Sprzątanie sklepów, biur, hal, magazynów itp.
- ⇒ Czyszczenie i impregnacja kostki brukowej
- ⇒ Mycie, akrylowanie, krystalizacja posadzek
- ⇒ Czyszczenie ogrodzeń, elewacji, płytek itp.
- ⇒ Sprzedaż urządzeń i środków firmy **KÄRCHER**

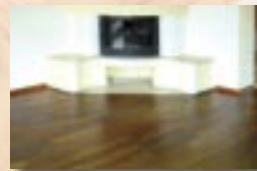
**INNI JUZ NAM ZAUFALI
 ZAUF AJ I TY**

R. H. U. STOLREM

36-100 Kolbuszowa, ul. ppor Sawy 14
 tel./fax 017 22 73 200, kom. 0 605 281 968
 www.stolrem.rze.pl, e-mail: stolrem.mr@wp.pl

OFERUJEMY:

- PARKIETY, DESKI PODŁOGOWE
- PARKIETY EGZOTYCZNE
- MOZAIKI
- KLEJE, LAKIERY, GRUNTY
- LISTWY, TRALKI. PORĘCZE



**PROFESJONALNY
 MONTAŻ
 PARKIETÓW
 I SCHODÓW
 DREWNIANYCH**

SKLEP
MOTORYZACYJNY

FHU "WIMOT"

Tu kupisz CB

- akumulatory
- akcesoria samochodowe
- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych

Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 6
"MAN HATTAN"

tel. 0-17 227 51 11, gsm 0 601 836 495

CZYNNE: pn - pt 8⁰⁰ - 18⁰⁰,sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

NOWOŚĆ !!!

przy zakupie:

AMORTYZATORÓW, TŁUMIKÓW, OLEJÓW I FILTRÓW - WYMIANA GRATIS!

HURTOWNIA MOTORYZACYJNA

WALOR
Sprzedaż detaliczna

Oferujemy części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych, zachodnich i japońskich

ul. Handlowa 3, 36-100 Kolbuszowa
tel. 017 227 28 00, 017 227 58 00

Czynne w godz. 7.00 - 20.00, w soboty 7.00 - 13.00

WARSZTAT SAMOCHODOWY

Oferujemy:

- naprawę zawieszenia
- naprawę układu hamulcowego
- wymianę amortyzatorów
- wymianę klocków, szcęk i tarcz hamulcowych
- wymianę olejów, filtrów
- wymianę tłumików
- toczenie tarcz i bębnow hamulcowych
- montaż haków holowniczych
- wymiana rozrządu

AUTO - MAR - JAN

SKLEP MOTORYZACYJNY

Oferujemy:

- części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych i zagranicznych

36-100 Kolbuszowa
ul. 11-go Listopada 15/1
tel/fax 017 22 75 053,
tel. kom. 0605 962 38036-100 Kolbuszowa
ul. Obrońców Pokoju 15
tel/fax 017 22 74 915,
tel. kom. 0 603 189 600KOLUMBUS
Biuro PodróżyPl. Wolności 59, 36-100 Kolbuszowa
tel./fax 017 22 73 402, 017 22 74 730

Oferuje:

- ♦ wczasy ♦ wycieczki ♦ bilety autokarowe - krajowe i międzynarodowe
- ♦ bilety lotnicze - krajowe i międzynarodowe ♦ ubezpieczenia
- ♦ XERO

Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰

edu.com



www.edu.pl

KOMPUTERY
MULTIMEDIA
KASY FISKALNE

017 2272 666

RUCZKI 10/9, KOLBUSZOWA